

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA 19 WRZEŚNIA 1998 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 112 ♦ CENA 4,- Kč

NA USUWANIE SZKÓD PONAD 100 MLN KORON

Powodzi nie da się zapomnieć

BOGUMIN (h) - Od największej w historii miasta i najpoważniejszej w skutkach powodzi minęło 14 miesięcy. W tym czasie Urzędowi Miejskiemu udało się zdobyć ponad 100 milionów koron na usuwanie popowodziowych szkód, ale także na pomoc socjalną dla najbardziej poszkodowanych obywateli.

Jak poinformował „GL” burmistrz miasta, Petr Vicha, do tej pory wyremontowano sto mieszkań, kotłownię, szpital i szkoły. Sporo pieniędzy pochłonęła też rekonstrukcja zalanych sal gimnastycznych oraz budowa nowych mieszkań.

Ogromny kawał roboty wykonali samy obywatele, w niejednym wypadku przybyli są dziś w lepszym stanie, niżeli bezpośrednio przed powodzią. Choćloca katastrofa sprawiła, że trzeba było zająć się też rekonstrukcją systemu sieci gazowniczej, wodociągowej, elektrycznej i telefonicznej.

Powódź zaniechała w świadomości bogumina niewątpliwie trwały ślad - twierdzi P. Vicha. „Także, na szczęście, w sensie pozytywnym. Po powodziowej wódce w wschodnich Czechach z inicjatywą pracowników Urzędu Miejskiego i z poparciem Rady Miejskiej i Przedstawicielstwa do poszkodowanej przez żywioł Dobrušky odesłano

w ub. tygodniu 108 tys. koron. Z tej sumy 100 tys. stanowi dar od miasta, 8 tys. koron to wynik kwesty zorganizowanej wśród pracowników Urzędu Miejskiego. Dar został przyjęty z taką samą wdzięcznością, z jaką my przyjmowaliśmy pomoc przed rokiem”. P. Vicha poinformował też, że Zgromadzenie Powiatowe uchwaliło propozycję naczelnika Urzędu Powiatowego w sprawie podziału środków przeznaczonych na remonty dróg po powodzi i na usuwanie innych szkód wyrządzonych przez żywioł. Miasto Bogumín, które w ubiegłym roku uciepowało najbardziej, otrzymało 5,3 mln koron na remonty dróg i chodników oraz 1,9 mln na remont kanalizacji.

„Nasze szczerze podziękowania należą się przedstawicielom wszystkich miast i gmin w powiecie karwińskim; bez ich pomocy Bogumín nigdy nie uporczyłby się ze skutkami katastrofalnej powodzi” - dodał P. Vicha.

MOCNE UDERZENIE OSTRAWSKIEJ FILHARMONII

Penderecki oklaskiwany

OSTRAVA (r) - Monstrualnym oratorium Krzysztofa Pendereckiego „Sieniam Jeruzolimy” rozpoczęła wczoraj 45. sezon koncertowy miejscowa Orkiestra Symfoniczna im. Leoša Janáčka.

Utwór skomponowany w 1997 roku przez jednego z najwybitniejszych, jeśli nie najwybitniejszych kompozytorów współczesności na okoliczność trzydziściu lat od śmierci Dawida, oparty na tekście Świętego Testamentu, zabrzmiał, jak głosi afisz, w czeskiej premierze.

Wykonawstwo partii solowych przyjął w udziale Iwone Noszczyk (sopran) z Opery Bytomskiej, Evie Džigorskiej (sopran) i Eric Sporerowej (alt) z Opery Narodowej Teatru Morawsko-Sląskiego w Ostrawie, Tomášowi Čermákowi (tenor) z Opery Teatru Narodowego w Pradze oraz Aleksandrovi Telidze (bas) z Opery Bytomskiej, chórowi Filharmonii Praskiej; prorocze wizje kapłana Jeremiaha recytował Miroslav Moravec. Orkiestralnych filharmoników wspierała orkiestra symfoniczna instrumentów dętych „Dechová harmonie” z ostrawskiego Konserwatorium im. L. Janáčka; całość poprowadził dyrygent Otakar Štěpán.

Spełniły się więc tego wieczora nie

BEZROBOTNYCH PRZYBYWA

Będzie gorzej

PRAGA - Ministerstwo pracy i spraw socjalnych oczekuje, że w przyszłym roku wskaźnik bezrobocia wzrośnie w RC 9 proc. „Sądząc, że to jeszcze nie będzie najgorsza statystyka” - powiedział wicepremier Vladimír Špidla. Dodał, że gabinet nie zamierza w przyszłym roku zwiększyć zasiłki wypłacane bezrobotnym, pomimo to jednak wydatki na te cele będą wyższe niż 2 mld koron własnie dlatego, iż będzie prace po prostu ciągle przybywa. W sierpniu br. wskaźnik bezrobocia wynosił w naszym kraju 6,4 proc.

POGODA

SOBOTA - Pochmurno z przelotnymi opadami deszczu, rano możliwe lokalne mgły i zamglenia. Temperatura w dzień 12-16 st., nocą 8-4 st. C.

NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK - Zachmurzenie umiarkowane do dużego, możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura w dzień 14-18 st., nocą 8-4 st. C.



▲ Rodzeństwo Michał i Joanna Rzeszutowie oraz zespół „Nowina” podczas koncertu na łuhaczowickim deptaku. Fot. WITOLD RZESZUT

LUHACZOWICKI FESTIWAL FOLKLORYSTYCZNY

Z udziałem Zaolziaków

Pod nazwą „Pieśnią i tańcem 1998” odbywał się w dniach 11 - 13 września w Łuhaczowicach VI Międzynarodowy Festiwal Dziecięcych Zespołów Krajów Europy Środkowej.

W imprezie, nad którą patronat objął m.in. przewodniczący czeskiego Senatu, Petr Pithart, brali udział grupy folklorystyczne ze Słowacji, Rosji i Węgier (niemiecki zespół nie dojechał) oraz ze wszystkich regionów Republiki Czeskiej.

W gronie młodzieżowych znakomici, pielęgnujących ludowy śpiew i taniec swoich przodków, znaleźli się - jako jedyni reprezentanci Śląska Cieszyńskiego - zespół regionalny z Polskiej Szkoły Podstawowej w Jabłonkowie „Nowina” oraz duet wokalny ze Stonawy rodzeństwa Michała i Joanny Rzeszutów (Michał jest uczniem I. klasy Akademii Handlowej w Cz. Cieszyńcu, Joanna uczennicą klasy 8. PSP w Karwinie-N. Mieskiej).

Jak nas poinformowano, młodych

stonawian do Łuhaczowic osobiście zaprosiła dyrektorka Festiwalu, prof. Věra Haluzová. Było to - niejako dodatkowym uhonorowaniem ich zwycięstwa w konkursie regionalnym, który kilka miesięcy temu przebiegał w Karwinie pod hasłem „Wiosna przyszła do nas”.

W trakcie pobytu na Festiwalu nasi reprezentanci brali udział w pięknym przyjęciu u władz niedalekiego Slawicyna, w korowodzie zespołów i koncercie na tamtejszym rynku. Natomiast w sobotę w korowodzie, który przeszedł ulicami Łuhaczowic, oraz w koncercie galowym na zdrowym deptaku i przyjęciu wydanym przez panią wiceburmistrz miasta (tutaj wypowiedziane zostały pochlebne słowa pod adresem starosty Stonawy, Andrzeja Febra, u którego doceniono zainteresowanie folklorem i wolę skutecznego wspiera-

Ciąg dalszy na str. 2

■ Z KRAJU ■ ZE ŚWIATA

■ Brytyjskie władze imigracyjne biją na alarm w związku z rekordowym napływem uchodźców. Tylko w sierpniu wnioski azylowe złożyło w Wielkiej Brytanii ok. 1000 obywateli RC i Słowacji - głównie Romów.

■ Premier Vladimír Mečiar zapowiedział, że wycofa się z polityki, jeśli HZDS przegra w wyborach parlamentarnych, które przebiegną na Słowacji 25 i 26 września.

■ Parlament albański uchylił w tajnym głosowaniu immunitet Salemu Berishy, szefowi opozycyjnej Albańskiej Partii Demokratycznej. To porwała na postawienie Berishy przed sądem za wzniecenie powstania zbrojnego.

AWARIĘ USUNIĘTO PRZED POŁUDNIEM

Wodne kłopoty

ŁOMNA DOLNA (kor) - Prawie że całe czwartkowe przedpołudnie musiał spędzić starosta Łomnej Dolnej Wiktor Sikora w kombinacjach roboczych. Wczesnym rankiem bowiem okazało się, że w jednym z łomniańskich zbiorników wodnych - w Krzynowic - zabrakło wody.

Krzynowickie zbiorniki są dwa, każdy o pojemności 50 m sześciu, a zaopatrują one w wodę nie tylko osadę o tejże nazwie, ale również osady Zatozka i leżące już za wiaduktem Zawodzie. Gdyby starosta Sikora i jego kolega, główny zarządca łomniańskich zbiorników i wodociągów, nie przystąpili od razu do pracy, wielka część gminy okępnaby się bez wody zdanej do picia.

„Okazało się, że podczas ulewnych deszczy w czasie ubiegłego weekendu, kiedy to musieliśmy nawet odwołać z powodu kapryśnych pogody drugą część „Śląskich Dni”, zaniosły się prawie że zupełnie rury doprowadzające wodę do zbiorników” - wyjaśnił Wiktor Sikora.

Ciąg dalszy na str. 2

ZIEMIA OPAWSKA, GŁUBCZYCKA I RACIBORSKA ZAPATRZYŁY SIĘ W SIEBIE

Mariaż na granicy

OPAWA (b) - Łacińska nazwa dla Śląska „Silesia” będzie nosił oficjalnie od najbliższej niedzieli kolejny euroregion na 762 kilometry długiej granicy czesko-polskiej. Od Hradcu nad Nysą i Sienawki na zachódzie po Hrzawę i Jaworzynkę na wschodzie powstały jak dotąd euroregiony „Nysa”, „Glacensis”, „Pradziad” i „Śląsk Cieszyński” - będzie więc zatem „Silesia” piątym, a zarazem ostatnim do kompletu.

Stosowne dokumenty podpisał o godz. 11.00 w Kaplicy morawskiej Domu Sztuki w Oławie przedstawiciele gmin leżących na ziemiach opawskiej, głubczyckiej i raciborskiej, na terenach przygranicznych kopijących odcinek czesko-polskiej granicy państwowej od miejscowości Miasto Albrechtice i Opawica po Szlherzowice i Chałupki.

Szacuje się, iż nowy region obejmie swym zasięgiem pół miliona ludności.



CZŁONEK RADY POLAKÓW ROMAN BARON O DZIAŁALNOŚCI KOMISJI DS. MŁODZIEŻY

Komisja ds. Młodzieży działająca przy Radzie Polaków w RC dozwoliła, zdaniem jej przewodniczącego i członka Rady, Romana Barona, że tematy dotyczące młodego pokolenia warto i trzeba podejmować. „Rada Polaków zapisała się w świadomości nie tylko zaolziańskich Polaków udanymi imprezami dla młodzieży - że wymienię chociażby niektóre, jak lipcowy kurs wodniczy w Koszarzyskach, biskupski Złot, Cierlickie Lato Filmowe. Zorganizowaliśmy spotkanie młodzieży z przedstawicielami zaolziańskich mediów - „Głosu Ludu”, „Zwrotu”, TV Local Stonawa”. Ciekawą inicjatywą było zwołanie posiedzenia Komisji ds. Młodzieży w filii Uniwersytetu Śląskiego

go w Cieszyńcu (gdzie notabene studiuje sporo polskiej młodzieży z Zaolzia). Mówiono przy tej okazji o możliwości urządzania konferencji młodzieżowej na tematy związane z euroregionem Śląsk Cieszyński - Těšínské Slezsko”.

Czy SMP odżyje?

Zdaniem R. Barona, dobrze się stało, że w Radzie Polaków obecnej kadencji ktoś odpowiada za sprawy młodzieży. „Ci, którzy przyjdą po nas, będą mieli do czego nawiązać. Temat młodzieży, moim zdaniem, częściej pojawia się teraz w różnych środowiskach społecznych, a także na posiedzeniach

Rady Przedstawicieli czy na łamach „Głosu Ludu”.

Komisja ds. Młodzieży ma w planie zorganizować spotkanie młodych ludzi z przedstawicielami organizacji „polecnych” - dotąd pono zgodzili się

wziąć w nim udział Tadeusz Szukucik, prowadzący PZKO-wską Radę ds. Młodzieży, prezes Maciejczyk Szkolnej Jan Branny i Stanisław Foltwaczny szefujący Towarzystwu Nauczycieli Polskich.

„Mam zamiar spotkać się w Pradze z Sekcją Młodzieżową Klubu Polskiego” - dodał R. Baron. „A także -

z SA-J-owcami w ośrodkach akademickich, z absolwentami kursu wodniczego, wreszcie - z ludźmi, którzy reaktywowali przed kilku laty Stowarzyszenie Młodzieży Polki. Nie ukrywam, że marzy mi się chwila, w której SMP ponownie poderwie się do pracy. Moim zdaniem warto się pokusić ożywienie organizacji. Tym bardziej, że także ankietą, która przeprowadziła Rada Polaków wśród młodzieży, wykazała, że w młodzieżowych środowiskach jest jeszcze chęć zrzeszania się, jest jeszcze potrzeba przebywania razem, robienia czegoś pożytecznego. Moim zdaniem SMP ma szansę. Nie ma natomiast stale ludzi, którzy umieliby pociągnąć za sobą rówieśników.” (h)

Z PAP-em DO KOŁA ŚWIATA

Ale waluta!

Władze miasteczka Blagowoj w republice autonomicznej Korni na północy Rosji zezwoliły mieszkańcom opłacać czynsz... ziemiakami. Przelicznik ustalono na dwa ruble (ok. 20 centów) za kilogram ziemiaków.

Niecodzienna waluta wprowadzona w związku z tym, że mieszkańcy miasteczka od dłuższego czasu nie otrzymują pensji, nie mogą więc uiścić opłat komunalnych w gotówce.

Administracja miasteczka zażądała przy okazji jeszcze jeden problem - nie mając gotówki, przyjęli od ludności ziemiakami wypłacać pensje swoim pracownikom, którzy chętnie się na to zgadzają.

W niektórych regionach Rosji pracownicy nie otrzymują należnych im pensji przez wiele miesięcy.

Polowanie na Monicę

Prezydent USA Bill Clinton zebrał w czwartek ponad milion dolarów na kampanię wyborczą Demokratów, których przekazuje, że ich uława powinna wykoncować się na listopadowych wyborach do Kongresu, a nie na skandalu z Monicą Lewinsky.

Jednakże zupełnie innego zdania są twardzi sensacjonaliści, którzy polują na bohaterkę seksualnej afery. W czwartek dziesiątki paparazzich pojawiło się w australijskim mieście Port Douglas, gdy rozszedła się pogłoska, że była stażystka Białego Domu przybyła tu na kilkudniowy odpoczynek.

Pogłoskę potwierdził burmistrz Port Douglas, Mike Berwick. Zaapelował jednak do paparazzich, by uszanowali prywatność Lewinsky, która „nie jest żadnym przestępcą”.

Tymczasem chińskie władze zakazały publikowania na terenie Chin raportu amerykańskiego prokuratora Kennetha Starra jako „niemającego”, a także „godzącego w osobę prezydenta Stanów Zjednoczonych i amerykański naród”.

Rząd Chin zwrócił się formalnie do wydawców o „powstrzymanie się od przedruku czy tłumaczenia raportu powziętego romansu Billa Clintona z Monicą Lewinsky. Pekin zapowiedział jednocześnie zastosowanie konkretnych sankcji wobec nieposłusznych urzędników wydawniczych.

Wygraj... grób

W związku z brakiem miejsca na cmentarzu komunalnym w dzielnicy Seondigilano w Neapolu władze miejskie podjęły decyzję o rozdysponowaniu 243 miejsc poprzez loterię.

W cmentarnej loterii wzięło udział 1000 osób, w tym także... osoby już zmarłe i pochowane na cmentarzu, nie mające jednak prawa do zajmowanego miejsca. Wszystkich, którzy nie wygrali na loterii, władze dzielnicy zapewniły, że nie stracili szansy i że sruką dla nich następnych sto miejsc na cmentarzu komunalnym.

Zdobycie wolnego miejsca na cmentarzu jest w Kampanii problemem. 70 proc. powierzchni cmentarnej to własność prywatnych przedsiębiorstw pogrzebowych, które żądają bardzo wysokich opłat. W związku z tym, wygranie na loterii miejsca na cmentarzu komunalnym można uważać za uśmiech fortuny.

Winda do nieba

W prasie egipskiej regularnie pojawiają się informacje o ofiarach śmiertelnych wypadków w windach. Półroczny tygodnik „Achir Saa” napisał, że większość wind w kraju jest stara i stały się one „skrzynkami śmierci, które zawożą nas na inny świat zamiast na inne piętro”.

W ocenie specjalistów sytuacja jest bez wyjścia. W kraju nie ma przepisów, które nakazywałyby właścicielom budynków regularne naprawy wind, a ponadto żądają one od użytkowników płacenia za utrzymanie wind w właściwym stanie. W Egipcie nie produkuje się wind, więc wszystkie pochodzą z importu. Dla oszczędności kupuje się w dostawców stare, a części zamienne zdobywa się „z drugiej ręki”. Efekt jest taki, że nawet w centralnym szpitalu Qsar al-Aini zerwała się winda i zabiła pacjenta.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu Informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.



▲ Pochylają się nad nim wszystkie, o których zdążyła się dowiedzieć żona (Halina Puzkowska), czyli: była żona (Janina Bukawa), aktualna kochanka (Małgorzata Pikus) i chwilowo zaniedbywana kochanka (Gabriela Fabian). I wszystkie go, rzecz jasna, kochają. Fot. WIESŁAW PRZECZEK

Czarujący lajdak obchodzi abrahamowiny

To już ostatnie spektakle znakomitej francuskiej farsy i ostatnie teatralne wcielenia Pawła Niedoby w postać czarującego lajdaka, czyli przeladowanego przez panie i ulegającego panom Franciszka Dumoulin. Aktor, w co trudno uwierzyć, tak właśnie rolę postanowił obchodzić swoją pięćdziesiątką (tak!). Pomysł, trzeba przyznać, przedni, bo nie dość, że pozwala i głównemu bohaterowi, i męskiej pu-

bliczności zapomnieć o upływającym czasie, to jeszcze dostarcza wszystkim zaproszonym gościom - zwłaszcza panom? - satysfakcji z obcowania z naprawdę wyjątkową osobowością.

Ale trzeba się pośpieszyć, żeby z niej skorzystać. Ostatnie spektakle w czeskosłowackim teatrze odbywały się w najbliższą sobotę i niedzielę (dziś i jutro!). Początek o godz. 17.30.

Dó zobaczenia! (SP TC)

Z udziałem Zaolziaków

Dokończenie ze str. 1

nia utalentowanej młodzi. Podczas koncertu duet zaśpiewał a cappella „Gronie nasze, gronie” oraz z towarzyszeniem kapeli „Nowiny” „Kuzniczek”.

Jak poinformowała nas kierowniczka „Nowiny” Krystyna Mruzek, na festiwalu, którego organizatorem było Stowarzyszenie Folklorystyczne RC, Zaolzieńcy zaprezentowali muzykę i pieśni górali beskidzkich i zaolziańskich „dołan”.

„Poziom festiwalu był bardzo wysoki, a konkurencja mocna. Myślę jednak, żeśmy godnie reprezentowali nasz region i że nasze występy wypadły bardzo dobrze, zresztą w kulturalach bardzo nas chwalało” - powiedziała K. Mruzek.

Jak się dowiedzieliśmy, młodzi Zaolzieńcy zaprezentowali się festiwalowej publiczności trzykrotnie - raz w Sławi-

czynie i dwa razy w samych Luhaczowicach i za każdym razem nagradzani byli gorącymi brawami. W niedzielę zaprezentowali się też „Nowina” i rodzeństwo Rzeszutowie podczas mszy św. w miejscowym kościele pw. Świętej Rodziny, za który to występ podziękował im m.in. jeden z gości festiwalu, senator Václav Benda.

Podobno stonawski duet, który w festiwalowych kulturalach z uwagi na jego wysoki artystyczny poziom, otrzymał zapewnienie, że nie ominie go zaproszenie na VII edycję Luhaczowskiej imprezy. Michał i Jaśka śpiewają wspólnie od przedszkola, ale - jak twierdzą - ostatnie sukcesy zaliczając głównie muzykowi Bronisławowi Bednarzowi, który poświęca im sporo czasu, chcąc jak najlepiej przygotować ich do poszczególnych występów.

(s, kor)

Firma PORT T.
oferuje do wynajęcia
pomieszczenia
do zagospodarowania

na pierwszym piętrze budynku supermarketu firmy PR MARKET w Trzyczynie (dawniej Styl) nad sklepem meblowym Falco
■ atrakcyjne położenie
■ ogólna powierzchnia 60 m²
(od 1. 10. 1998 kolejnych 60 m², możliwość wynajęcia obu pomieszczeń lub każdego z osobna)

Informacje pod nr. tel.
0659/20479, 323254, 323255.

KONKURS DLA UTALENTOWANEJ MŁODZIEŻY

Nie pisz do szuflady!

W dniu 30 września mija termin nadsyłania prac do konkursu literackiego ogłoszonego przez Grupę Literacką '63, a zaadresowanego do młodzieży szkolnej - uczniów szkół podstawowych oraz szkół średnich.

Konkurs przebiega w dwóch kategoriach wiekowych, a zarazem w dwu pionach - poezji i prozie. Młodzież startująca w kategorii szkół podstawowych w pionie poezji powinna do konkursu przesłać zestaw co najmniej 3 wierszy (maksymalnie 5 wierszy), w pionie prozy - opowiadanie (min. 3 strony maszynopisu).

Uczestnicy konkursu w kategorii szkół średnich, w pionie poezji powinni przesłać zestaw co najmniej 5 wierszy (maksymalnie 7 wierszy), w pionie prozy - opowiadanie (minimalnie 5 stron maszynopisu).

Do konkursu zgłaszać można prace dotąd nie nagradzane i nie publikowane. Konkurs jest anonimowy. Utwory oraz kopertę należy oznaczyć godłem autora. W osobnej kopercie oznaczonej tym samym godłem należy umieścić imię, nazwisko oraz adres autora. Koperty należy opatrzyć hasłem „Konkurs GL'63” SzP lub SzS w zależności od kategorii wiekowej.

Prace należy przysłać pod adresem: Wydawnictwo „Olza”, ul. Główna 3, 737 01 Cz. Cieszyń. Wyniki ogłoszone będą w październiku na spotkaniu autorów z zaolziańskimi literatami.

Zarząd GL'63

„SEKCJA HARCERSKA” BYĆ MOŻE PRZYJEDZIE NA ZAOLZIE W Zielonej Górze o HPC

CZ. CIESZYN/ZIELONA GÓRA (kor) - We wtorkowym numerze „GL” informowaliśmy już Polską Agencję Prasową o III już konferencji naukowej pn. „Nauka polska na obczyźnie. Stan i perspektywy badawcze”, organizowanej w dniach 11 i 12 września w Zielonej Górze przez Radę Porozumiewawczą Badań nad Polską w Gorzowie Wielkopolskim.

Dopiero w czwartek jednak dowiedzieliśmy się, że jednym z uczestników konferencji był również członek Rady Naczelnej HPC i pracownik Ośrodka Dokumentacji Kongresu Polaków w RC, Józef Szymczek.

„Nie byłam oczywiście pierwszym z Zaolzia gościem tej konferencji, w której uczestniczą tradycyjnie polscy naukowcy z całej Polski i całego prawie świata, już bowiem w roku 1992 wyjechał na nią z referatem pan Władysław Milerski” - powiedział redakcji „GL” J. Szymczek. „Wziąłem udział w obradach trzeciej sekcji konferencji - poświęconej dokumentacji i badaniom dziejów harcerstwa polskiego na obczyźnie, której przewodniczącym był prof. Marek Szczerbiński”.

J. Szymczek poinformował nas, że w obradach wzięli udział przedstawiciele Głównego Kwartetu ZHP i Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej oraz polscy harcerze z Litwy i Anglii, nie dotarli natomiast na miejsce harcerze ukraińscy i białoruscy. Reprezentujący Zaolzie J. Szymczek wystąpił na konferencji z referatem nt. działalności HPC po roku 1989.

„Mówiłem jednak nie tylko o harcerstwie, ale i o działalności Kongresu

Polaków i PZKO” - powiedział J. Szymczek. „Dzięki temu np. znalazłem w świadomości uczestników konferencji nasz Ośrodek Dokumentacji i być może padnie wkrótce propozycja, aby stał się on członkiem organizacji zrzeszającej wszystkie polskie archiwa i biblioteki na obczyźnie”.

Konferencja była dla Szymczki ważna również dlatego, iż udało mu się nawiązać cały szereg kontaktów i zdobyć wiele informacji nt. działalności i celów harcerstwa poza granicami Polski. „Okazuje się, że w porównaniu z innymi krajami HPC ma do swej działalności bardzo dobre warunki, a mnie nawet bardzo zaskoczyło. Tym razem jest też to, że również HPC zostało zauważone i informacja o nim znajduje się na pewno w przywiozanej, wspomnianej już w „GL” mapce lądowej emigracji polskiej i Polonii” - wyjaśnił J. Szymczek.

Jak stwierdził pod koniec swego przemówienia, członkowie „sekcji harcerskiej” rozważali w Zielonej Górze możliwość utworzenia kolejnego oddziału sekcji w Czeskim Cieszynie, by wyprę na miejscu zapoznać się z problemami, z którymi przyszło się borykać naszym harcerstwu. O tym, czy i tak stanie, zdecydować jednak będzie wspomniana już Rada Porozumiewawcza Badań nad Polską.

Wodne kłopoty

Dokończenie ze str. 1

„Woda płynęła zatem nie do zbiornika, lecz do Krzynowskiego Potoku. Na szczęście przed południem większość ludzi jest w pracy, awaria przesła więc właściwie prawie nie zauważona”.

Jeszcze przed południem udało się oczyścić wszystkie rury i wymienić jedną z uszkodzonych. Koło godz. 14.00 w obu zbiornikach było już wody pod dostatkiem.

„Zbiorniki są zresztą połączone dość mocno wysoko, woda płynie więc do wodociągu bez konieczności korzystania z pomp i nie trzeba czekać na to, by zbiorniki zapełniły się po sam wierzchołek. Jeszcze raz się jednak okazało, że bez dostatecznej kontroli może dojść do nieprzewidywalnych sytuacji. Miejmy nadzieję, że - tak jak i w tym wypadku - nie damy się zaskoczyć” - zakończył W. Sikora.

Weterani, na start!

Sekcja Sportu i Turystyki przy ZD PZKO wraz z grupą zapalekców przygotowują na wzniesione w ub. roku Ośrodek Mistrzostwa PZKO w Lekkiej Atletyce Weteranów, którzy odbędą się w niedzielę 27 września na stadionie przy ul. Leśnej w Trzyczynie. Prezentacja o godz. 10. startowe - 50 koron od zawodnika. W runkiem startu jest ukończenie przez zawodnika w roku bieżącym 35. roku życia.

Zawodnicy rywalizować będą w pięcioboju lekkoatletycznym składającym się z biegu na 200 m, biegu na 1500 m, rzutu oszczepem, pchnięcia kulą oraz skoku w dal. Dla zwycięzców przewidziano skromne nagrody oraz dyplomy (A.L.)

Firma EQUUS spol. s r.o.
Czeski Cieszyń

od 21. 9. oferuje
sezonową obniżkę cen

pszenicy paszowej - 390 Kč/t
jęczmienia paszowego - 330 Kč/t

w magazynach
w Czeskim Cieszynie
przy ul. Tovární 1010
(tzw. Malcownia)

Czas sprzedaży:
Po-Pią 6.30-10.30, 11.30-15.30,
So 7.00-12.00

Tel.: 0659/711765, 731768

w Płotrowicach k. Karwiny
(w pobliżu technikum DAKOL)

Czas sprzedaży: Po-Pią 7.00-15.00

Tel.: 069/6361007

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■

Kościeleckie migawki i spostrzeżenia

12 września z nostalgią wspominało na Kościele 66. rocznicę tragicznej śmierci bohaterów polskiego przestworza, pilotów Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury, którzy tu właśnie, u podnóża kościeleckiego wzgórza zakończyli swój ostatni lot - lot do wieczności.

Jak co roku, i tym razem nie zabrakło na Kościele jastrzębskich kolarzy, którzy od lat biorą aktywny udział w Rajdzie Kolarskim im. Żwirki i Wigury. Niepewna jednak aura sprawiła, że nie mogli w tym roku zaprezentować swoich umiejętności spadochroniarze - przybyli w porę, z załolem jednak musieli odlecieć.

Pięknie natomiast prezentował się długodystansowiec „z hoku bohatera

narodowego Panteonu” - inż. Henryk Dąbrowski z Warszawy, który wybiegł na trasę liczącą w sumie 1 900 km 28 sierpnia br., aby dotrzeć do celu 18 października. Z Warszawy, przez Wałę, Dęblin i Kraków, dotarł pan Dąbrowski 12 września na Żwirkiwisko, gdzie chylił czoło przy pomniku bohaterów lotników. Po krótkim postoju udał się w kierunku Wiednia, Lublany, Lorety i Monte Cassino, a swój maratonistyczny bieg zakończył w Rzymie na spotkaniu z papieżem Janem Pawłem II.

Nie zabrakło też na Kościele współpracujących z kościeleckimi pezetkamićami od samego początku budowy Doma Polskiego Żwirki i Wigury przyjaciół z bielskiego Aeroklubu oraz

Stowarzyszenia Seniorów Lotnictwa Polskiego oraz Spadochroniarzy. Razem z członkami MK PZKO w Cierlicko-Kościele obsadzili oni - po raz pierwszy właśnie na kościeleckim wzgórzu - 80-lecie Lotnictwa Polskiego.

Szczególnie uroczyste i dostojne przebiegło w tym roku spotkanie wspomnieliśmy z udziałem wybitnych osobistości, gości i zasłużonych działaczy, harcerzy oraz przedstawicieli bratniego 60. Lotniczego Pułku Szkoleniowego z Radomia z dowódcą pflk. dyplomowanym i pilotem M. Bylinką. Do biesiadnego stołu zasiadała też starościn Cierlicka Lidia Waszkowa.

Wspominano chlubne tradycje wojsk lotniczych, ich najwybitniejsze

osiągnięcia na przestrzeni lat, łącząc datę Święta Lotnictwa Polskiego. Wyminęli tu należy chociażby pierwszy samolot bojowy ze startem w Ławandówku pod Lwowem (1918) i sławne zwycięstwo w Challenge 3 Żwirki i Wigury (28.8.1932), jak również ich tragiczną śmierć - 11.9.1931 u cierlickim Żwirkiwisku...

W końcu należy miłe odwołanie gremialny udział w obchodach przedstawicieli środków przekazu... Jednym smutnym i bolesnym mankamentem jest nagminne ignorowanie uroczystości wspomnieliśmy na Kościele przez zaolziańskie społeczeństwo - a brakło inteligencji, nauczycieli, młodzieży szkolnej... Czyżby pieniądze miały do reszty zwyciężyć nad patriotyzmem i wiernością tradycji historycznej?

JÓZEF KULA, Stanisław

ZESPÓŁ „SUSZANIE” PO 45 LATACH

Dziadek z wnukiem w jednym kole

Górnosuski zespół „Suszanie” ma powody do dumy. Minęło bowiem niedawno 45 lat od pierwszego występu!

Choć jubileusz nie bardzo są obecnie w modzie, są sprawy, które należy pamiętać i fakty, które warto odnotowywać. Jak na przykład to, że przez cały czas „Suszanie” działają bez wielkich dotacji, czy to, że poza górnosuskim zespołem tylko ZPiT „Olza” może pościć tak długim stażem artystycznym.

Pierwszy występ zespołu odbył się 8 lipca 1953 roku. Dziś trudno już oco-



Zespół „Suszanie” na scenie.

Zdjęcia: FRANCISZEK BALON

nić potem owego występu, ale pamięć, że owacy było sporo. Pierwszym tekstem był krakowiak, o czym świadczą głównie rytm i melodia, gorzej było z wykonaniem. Dopiero później zespół wyszł na scenę w kroki tańca. Dla ówczesnej widowni krakowiak, był jednak widocznie czymś więcej: emblemem, wspomnieniem innych czasów. O tym, że zespół nie pozostał ze sobą jednego tańca, zadecydował fakt założenia Zespołu Pieśni i Tańca „Olza”. Słusznie członkowie „Olzy” tłumaczą, że kopowali wszystko, czego się nauczyli w powiatowym wówczas zespole męskim, prowadzonym przez profesjonalne kierownictwo.

A później było tak, jak w każdym zespole. Byli młodzi ludzie, którzy harowali z patriotycznych pobudek. Inni przychodzili na próby, bo nie było do tego filmu w kinie. Był jeden, który nigdy nie nauczył się, ale był

świetnym kompanem i dobrym organizatorem. A później młodzi już nie byli młodymi, ale mieli dzieci, które, z braku laku” także poszły na pierwszą próbę do zespołu, i tak dalej... Bardzo uogólniając, można powiedzieć, że historia zespołu kołem się toczy.

W ciągu tych 45 lat były setki, tysiące prób (nie zawsze próbowało tańczyć), były dziesiątki, setki występów (nie zawsze udanych), były dziesiątki, setki członków zespołu (nie wszyscy o tym opowiadają swoim dzieciom czy wnukom). Było paru kierowników (ale o tym osobno). Nigdy nie było łatwo.

Obecnie zespół, jego poziom artystyczny, jego repertuar, kostiumy, zaplecze techniczne itp. w niczym nie przypomina początków sprzed 45 lat. Zaślużył się o to dziesiątki ludzi, dla których zespół był nie tylko sposobem na przyjemne spędzenie czasu. W Suchoj Górze przynależność do zespołu za-

wsze znaczyła inność, większe możliwości w różnych dziedzinach życia, więcej obowiązków, mniej wolnego czasu, więcej satysfakcji. Chciałoby się dodać: więcej dóbr materialnych, ale to by nie było zgodne z prawdą. Z reguły było wręcz odwrotnie. Ale większą uwagę, że było warto!

Nie trzeba przypominać czytelnikom „Głosu Ludu” sukcesów zespołu „Suszanie” są na tyle znani i oglądani na naszych scenach, że prawie każdy ma na ich temat własną opinię. Zwłaszcza, że konkurencji coraz mniej. A szkoda, bo brak skali porównawczej musi ujemnie wpływać na pracę każdego zespołu.

Kierownikami było aż pięciu: Jerzy Taraba i Alojzy Godula - bardzo krótko, Alojzy Adamec - trochę dłużej, Janina Nowak - jeszcze dłużej i Janina Rzym - bardzo długo i oby były jeszcze długo. Trudno przecenić znaczenie dobrego kierownictwa w każdym zespole. W naszych warunkach duża kierownictwa zaczyna się od mamusi a kończy na srogiem kaciu.

O tym wszystkim i o wielu innych sprawach można będzie pogadać na spotkaniu byłych i obecnych członków zespołu w sobotę 26 września br. w lokalach Domu PZKO i sali Domu Robotniczego. Będzie orkiestra „Forum”, będzie bufet i loteria, będzie okazja spotkać się po pięciu latach i obgadać następne spotkanie z okazji Abrahamowin. Kłopoty mogą nastać w barze, gdy dojdzie do spotkania dziadka z wnukiem. Ale trudno. Raz na pięć lat mogą przecież pójść razem „na jednego”...

ALOJZY ADAMEC, Sucha Góra

JUBILEUSZOWY KONKURS MICKIEWICZOWSKI

Jutro od stycznia br. przebiegają w całej Polsce i wśród Polaków poza granicami kraju obchody Roku Mickiewiczowskiego z okazji 200. rocznicy urodzin Wieszcz.

Z tej okazji „Głos Ludu” przy współpracy Oddziału Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie i Wydawnictwa „Olza” zaprasza Czytelników do konkursu wiedzy mickiewiczowskiej. Zapraszamy do wspólnej zabawy dorosłych, a także młodzież szkół podstawowych i średnich. Dla tych ostatnich udział w konkursie na lamach „GL” może być zaprawą do zmagania zaołżeńskich szkół w przygotowywanym dla nich w listopadzie konkursie czytelniczym.

REGULAMIN KONKURSU

Całość konkursu składa się z czterech serii po 10 pytań publikowanych w sobotnich wydaniach gazety: 19 września, 17 października, 14 listopada i 12 grudnia.

Punkty uzyskane za odpowiedzi we wszystkich 4 seriach będą sumowane. Nagrody główne konkursu przypadają trzem uczestnikom z największym doświadczeniem punktowym. Poza tym wśród uczestników całości konkursu rozdawane zostaną wartościowe nagrody książkowe.

Niezależnie od nagród za całość nagrody książkowe będą losowane również po każdej serii pytań; nagroda czeka także na autorów najlepszych odpowiedzi w poszczególnych seriach. Przy równości punktów decyduje los.

Do losowania zostaną zakwalifikowane tylko odpowiedzi z załączonym kuponem (nie kopiowanym). Terminy nadsyłania odpowiedzi: po I serii - 9 października, po II - 6 listopada, po III - 4 grudnia, po IV - 23 grudnia. Decyduje data stempla pocztowego.

Odpowiedzi prosimy kierować pod adres: Wydawnictwo „Olza”, ul. Hlavní 3, 737 01 Český Tešín, z dopiskiem „Konkurs Mickiewiczowski” na kopercie.

Ogłoszenie końcowych wyników: 31 grudnia 1998 roku.

Nagrody ufundowali: Tešínská tiskárna a.s., Wydawnictwo Olza, Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie, Redakcja „Głosu Ludu”.

Poszukującym odpowiedzi na pytania konkursowe polecamy oprócz dzieł A. Mickiewicza dwie książki - Aliny Witkowskiej „Słowo i czyn” oraz Jacka Łukasiewicza „Mickiewicz”, która pokazała się w serii Wydawnictwa Dolnośląskiego „A to Polska właśnie”. Książki te dzięki wsparciu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” zostały zakupione do polskich oddziałów bibliotek publicznych w Bystrzycy, Czeskim Cieszynie, Gnojniku, Hawierzowie, Jabłonkowie, Karwinie, Orlowej i Trzyńcu.

tu odciąć

PYTANIA KONKURSOWE (I seria)

1) Podaj nazwę tajnych organizacji młodzieżowych, których współzałożycielem był Adam Mickiewicz.

Odpowiedź: „Młodzieżowa Organizacja Wychowawcza”

2) W 1834 r. A. Mickiewicz ożenił się z o 14 lat młodszą urodziwą brunetką, córką sławnej pianistki. Jak nazywała się jego żona?

Odp.: Podaj pełny tytuł „Pana Tadeusza”.

4) Podaj tytuły ballad, z których pochodzą następujące fragmenty:

*Dziś był w wódce na dnie,
Isny Niemiec, sztuczka kusa,
Skłonił się gościom układnie,
Zjął kapelusz i dał suś.*

*Tato nie wraca; ranki i wieczory
We łzach go czekam i twódcę;
Rozłaził rzeki, pełne zwierza bory
I pełno zbójów na drodze.*

5) Podaj dokładną datę i miejsce śmierci poety.

6) Jak Juliusz Słowacki nazwał Adama Mickiewicza po jego śmierci, chcąc podkreślić jego geniusz i wielkość poety? Nazwanie to funkcjonuje do dziś.

7) Jak nazywa się postać z eposu „Pan Tadeusz”, dawny klucznik Horeszków, nie pogodzony z zaginięciem rodu, strażnik ruin zamczyska, zaprzysięgły wróg Sopliców?

8) Poznajemy go jako nieszczęśliwego kochanka skłóconego ze światem, zamierzającego popełnić samobójstwo. Dokonuje się w nim metamorfoza duchowa. Pragnie przejąć od Boga rząd nad duszami ludzkimi, by móc poprowadzić naród polski ku wolności. Jak nazywa się ów bohater? Podaj także tytuł utworu.

9) Podaj tytuł i bohatera ballady, w której bohater Strzelec, zakochany w nimfie wodnej, przysięga jej wierność. Wystawiony przez nią na próbę, łamiąc przysięgę, za co ukarany zostaje śmiercią - wciąga go w topiel jeziora...

10) Od końca maja 1822 r. zaczęto w Polsce liczyć nową epokę literacką. Wydano wtedy I tom poezji A. Mickiewicza. Co zawierał ten tom i jak nazywał się epoką?

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

MIAMI WALIZKI PEŁNEJ PIENIĘDZY PLASTYKOWA PLAKIETKA

Na progu trzeciego tysiąclecia przenoszenie gotówki staje się coraz bardziej rozpowszechnione, chociaż to nas móda decyduje o tym, że wielu spośród nas nosi w portfelu zamiast pliku banknotów plastikową kartę płatniczą. Skłaniając nas do tego nasz względy praktyczne, bo niby po namyśle narażać się na zgubę czy nawet indziej większe sumy pieniędzy, kiedy trzeba za ten czy ów towar albo usług możemy uregulować za pomocą karty bez konieczności taskania po brzozy wypełnionej forsz walizki? I to nie tylko w kraju, ale także za granicą.

Żeby pomóc naszemu Czytelnikowi orientować się w temacie i w wyborze właściwszej dla niego karty płatniczej, przygotowaliśmy dość szczegółowy przegląd propozycji, jakie w tym zakresie kierują do swojej potencjalnej bazie istniejącej klienteli banki o największej sieci swoich placówek w naszym regionie - Czeska Kasa Oszczędności S.A. (ČS), Bank Inwestycyjny (Pocnowy) S.A. (IPB) oraz Bank Komercyjny S.A. (KB). A że nie zawsze ten klientowi równy, czy to już pod względem możliwości, wieku lub wyznaczenia wobec usług świadczonych za okazaniemowej „magicznej” plakiety, przedstawiamy oferty powyższych domów bankowych, naszym zdaniem, najlepiej spełniające oczekiwania poszczególnych, typowych grup użytkowników kart płatniczych.

Do najliczniejszej grupy - osób młodszych i średnich dochodach - przeznaczane są karty, dla których charakterystyczne są stosunkowo niskie opłaty tytułu ich posiadania (od 60 korun za kartę VISA Electron IPB do 350 korun za elektroniczną, międzynarodową Cir-



Karta TAK, ALE jaka?

(1)

rus/Maestro IPB) oraz niewysokie kwoty minimalne, jakie przez pewien czas muszą pozostać na rachunku, do którego karta ma być wydana (od 1000 korun dla Styl karty Maestro KB i krajowej VISA Electron KB do 10 000 korun dla międzynarodowej Styl karty Maestro KB, przy czym wyjątek stanowią karty Trend CS oraz VISA Electron CS, o które może żądać każdy właściciel rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego bez względu na ilość środków pieniężnych na nim zgromadzonych).

Z uwagi na niewysokie wymagane salda minimalne również limity wypłat realizowanych za pomocą karty kształtują się na dosyć niskim poziomie. W przypadku IPB stanowią one na tydzień 80 proc. salda minimalnego. Przyznany limit nie uprawnia jednak do pod-

jęcia większej sumy pieniędzy, niż aktualnie znajduje się na koncie.

Ogólnie rzecz ujmując, karty tej grupy dysponentów przeznaczone są do podejmowania gotówki z bankomatów oraz, z wyjątkiem karty Trend CS, do bezgotówkowego opłacania towarów i usług w wybranych punktach handlowo-usługowych. Nie wszystkie umożliwiają podejmowanie pieniędzy na kasie, podobnie jak nie wszystkie prócz wykorzystania w kraju znajdują zastosowanie za granicą.

Poza funkcjami płatniczymi karty należące do tych najtańszych nie przyniosą już zazwyczaj żadnych innych, dodatkowych świadczeń. I tak np. właścicielem kart VISA Electron IPB oraz międzynarodowej Cirrus/Maestro IPB przysługują w „IPB-Pojištvo a.s.” 5-proc. zniżka na ubezpieczenie w podróży, właściciele międzynarodowej Styl karty Maestro KB mogą bez konieczności uiszczania dodatkowych opłat korzystać z tzw. Programu ubezpieczenia od wypadków „Mobile”, podobne usługi mają zapewnić posiadacze kart VISA Electron CS i Variant CS na podstawie umów zawartych z „CS-Zivnostenska pojištvo a.s.”. Wszystkie karty IPB, a zatem i te najtańsze, dają możliwość wyboru ubezpieczenia od wypadków z dwóch wariantów - „Standard” i „Exkluziv”, a także zapewniają usługi „Key-Systemu”, ułatwiające rezerwację noclegów w kraju i za granicą oraz gwarantując tam 5-proc. zniżkę.

BEATA SCHÖNWALD

(Autorka jest inżynierem ekonomistką, absolwentką Akademii Ekonomicznej w Krakowie.)

GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

TEMAT NA JESIEŃ: Lecą kasztany...

Kasztany, odkąd tylko pamiętam, służyły zwierzyńce leśnej jako pokarm, a dzieciom do zabawy. Czy jednak wiecie, że kasztany to wcale nie owoce kasztana? Otóż drzewo, które my mylnie nazywamy kasztanem, zwie się właściwie kasztanowcem, a jego kolczaste owoce kryją nasiona w postaci naszych popularnych kasztanów. Kasztanowiec, wysoki drzewo pochodzące z gór Półwyspu Bałkańskiego, sadzone kiedyś powszechnie u nas w parkach. Jest dekoracyjne wiosną z pięknymi kwiatami w grotach, latem cięsy oczy i daje ciędy swymi dloniastymi liśćmi, a jesienią dary nas właśnie - popularnie zwany kasztanem.

Kasztan natomiast jest drzewem z rodziny bukowatych. Rośnie dziko w obszarze śródziemnomorskim, sadzony od dawna także w innych regionach dla swoich jadalnych owoców. Liście ma lancetowate, kwiaty niepozorne, owoce - orzechy -



▲ Dla porównania: miseczka z owocami i gałązka kasztana jadalnego (od lewej) oraz liście i owoc kasztanowca.

umieszczone są po 2-3 w kolczastej miseczce jada się po upieczeniu, a wtedy zwiają się one maronami.

Nieważne jednak, jak ich nazywać, zachęcam Was do zbierania kasztanów, a także żołędzi, owoców

dziękuję róży, jarzębiny i innych darów jesieni. Wszystkie posłużyć nam mogą jako "budulec" do wyrobu fantastycznych zabawek: ludzików, mebelków i... smoka, jak pokazują nasze skrzaty.

O jarzębinie mówi także poniższy wierszyk Jerzego Lieberta, polskiego poety, żyjącego w latach 1904-1931, autora pięknych wierszy lirycznych („Gusła”, „Kotysanka jodłowa”).

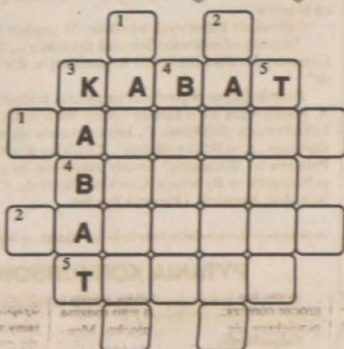
Przed domem jarzębina
Ku ziemi się ugięła.
Widzisz, coraz to śmielej
Jesień sobie poczyna.

A kalendarzowa jesień już puka do naszych drzwi. Rozpocznie się w środę, 23 września i miejmy nadzieję, że przyniesie jeszcze „babie lato” i będzie prawdziwie „łota”, pełna latawców i pieczonych ziemniaków.

LITERKA

Pobaw się z Głosikiem

Przynosimy Wam dziś kolejną krzyżówkę Szaradki. Potraktujcie ją jako ćwiczenie do konkursu, jaki przygotowujemy na październik. Jak już chyba wiecie, do krzyżówki magicznej wpisujemy poszczególne wyrazy poziomo i pionowo, co ułatwia rozwiązanie. Dla początkujących jeden z trudniejszych wyrazów został już wpisany.



Krzyżówka magiczna

Znaczenie wyrazów (poziomo i pionowo jednakowo):

1. Dowódca statku lub drużyny sportowej;
2. Stół lub pulpit wraz z podwyższeniem (podium) dla nauczyciela, wykładowcy (anagram wyrazów TEKA+DAR);
3. Dawniej wierzchnie okrycie męskie lub damskie, rodzaj surduta;
4. Bez niego nie można podróżyć pociągiem.



Uśmiechnij się

Marysia powtarza sobie ćwiczenie z ortografii:

- Główka, bo głowa. Sówka, bo sowa...
- Sójka, bo soja - wtrąca się młodszy bratczek.

Wiesz, Jasiu, kupiłem sobie wspaniałego psa, wilka. A taki jest do mnie przywiązany, że za nikim nie pójdzie, tylko za mną, od nikogo tarcia nie weźmie, tylko ode mnie, nikogo też nie ugryzie, tylko mnie...

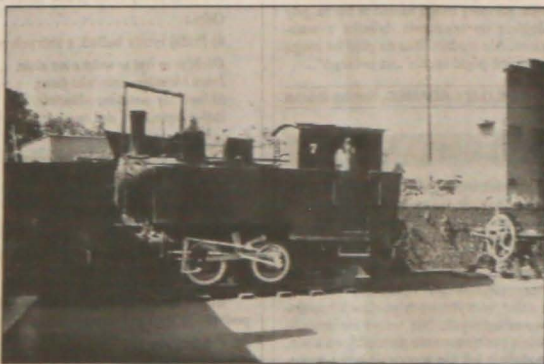
Rubrykę przygotowała:

IRENA STONAWSKA

ani pójść do kina; 5. Pasma górskie w Polsce i Słowacji.

Przyjemnej zabawy życzy
SZARADKA

Kasztanowe cudeńka



Propozycja na wycieczkę

Znajdujące się w Trzyńcu Muzeum Huty Trzyńskiej zwiedzić można nawet w deszczowy dzień. Oprócz stałych wystaw wewnątrz budynku można także zobaczyć się w maszynistę „staruszek” lokomotywy na dziedzińcu. W soboty muzeum otwarte jest od godziny 9 do 13. Zdjęcie: Oskar Lano

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA

(15)

Z. OLECH

Graj, Cyganie...

czyli

Dziewczyna znad Olzy

- Linie krzyżują się i kręcą - rzekła po chwili z powagą. Na tym tle spoczywa ciemna plama, która pozostanie na wieki i którą zabierzesz z sobą na grobu. Ta brudza tutaj wskazuje, że znasz już rozkosz miłości i że miłość twoja obfitowała w owoce.

Vera poczęła drzeć gwałtownie - chciała cofnąć wyciągniętą rękę, cyganka jednak przytrzymała ją w swych kościstych palcach. Spojrzawszy znova na dłoń, wiedźma ciągnęła dalej:

- Jakies dziecko odegra w twoim życiu wielką rolę.

Wszyscy zebrani zaśmiali się, słysząc te słowa, również księżka wybuchła głośnym śmiechem.

- Stara, nie wiesz przypadkiem, czy to dziecko jest chłopcem, czy dziewczynką? - szepnął cyganie do ucha.

- To jest dziewczynka! - odpowiedziała cyganka spokojnym głosem dziewczynka.

Śmiertelnie przerażona Vera zagryzła wargi. Wzdechmocy Boże, cyganka mówi o jej nieślubnym dziecku! Księżka chciała się wyrwać i uciec, zawała sobie jednak sprawę z tego, że ta ucieczka wywołaby ogólny skandal.

- A co ja tu jeszcze widzę? - zaczęła znova cyganka swą przepowiednię. Widzę wodę. Śliczna młoda dziewczynka siedzi na brzegu, trzyma dziecko w ramionach, pieści je i kładzie na ziemi.

Młoda księżka drżała teraz na całym ciele. Ojciec Niebieski, skąd tu cyganka zgłębiła te tajemnice? Ta dziewczyna z dzieckiem, to tylko Joanna z małym smokiem, które ona, Vera, wyduła na świat.

Cyganka czuła przerażenie pięknej kobiety, mimo to jednak nieustannie mówiła dalej.

- Fale pochłonięły piękną, młodą dziewczynę. Ale zbliża się ten, który ją wyratuje. Wyciąga ją z wody i zakochuje się w niej. Dziewczyna zostanie jego żoną.

Nagle w tłumie zebranych rozległ się okrzyk. Dobył się on z piersi jednego z gości, otaczających cygankę. Młody mężczyzna wystąpił z tłumu, odwrócił na stronę i zaczął szeptać do siebie:

- Joasiu, ty biedna, niewinna dziewczyno, czyżby cyganka ciebie miała na myśli? Tak, kocham cię, to ja wyratowałem cię z nurtu rzeki! Och, gdybym wyratował cię ze szponów kasta!

Młodzieńcem tym był hrabia Edward Porajski, którego do głębi przejęła słowa cyganki. Przygnębiony ostatnimi swymi przeczykami nie miał ochoty brać udziału w zabawie weselej, wiedział jednak, że nie wypada nie przyjaźnienia.

Słowa wypowiedziane przez cygankę wzbudziły ogólną wesołość, wręcz z niedowierzaniem kiwali głowami i niki nie umiał powstrzymać oddzielenia, rzucających przez wrzaski zdziw.

Tylko Vera zrozumiała treść tych słów i podczas gdy twarz swą przytrzymała do uśmiechu, serce jej rozdzierało się na strzępy. Ogarniało ją coraz większe przerażenie, że zarówno małżonek jej, jak i zebrani dokoła goście, poproszą wreszcie sens przepowiedni cyganki.

- Ani odrobiny szczęścia nie widzę na twojej dłoni - zaczęła na nowo narażać. Obcy mężczyzna już przed tym całe szczęście ci zabrał. A teraz znów widać to dziecku. Jest zbroczona krwią!

- Dostę, dostę! - wybuchnęła Vera, nie mogąc dłużej wytrzymać tych teatralnych, ty jesteś szalona! Idź wreszcie i zostaw nas w spokoju.

Z tymi słowami młoda księżka gwałtownie wyszła z tłumu i uciekała ganki i odepchnęła starą tak silnie, że ta potoczyła się na ziemi.

- Tak będziesz kiedyś sama leżała - zawołała groźnie wróćka! - będzie tak leżała u stóp swego dziecka! I to jest wypisane na twojej dłoni!

- Chodź, najdroższy! - szepnęła Vera do męża. - Ta cyganka zmusiła mnie i gości. Chodź, przejdziemy się trochę.

Księżka podniosła się i podał ramię małżonkowi, która jeszcze ciągle nie mogła ochłonąć ze zdenerwowania. Ruszyli przez park, rozmawiając z otaczającymi ich gośćmi.

W parku księżym zapanowała atmosfera weselej. Gości przybywało coraz więcej, orkiestra przygrywała do tańca, wśród tańczących par zapawało coraz większe ożywienie.

Wśród cyganów znajdowała się młoda kobieta, trzymająca na rękach kilka miesięczne owinięte w szmaty dziecko. Mała istotka nie przestawała płakać mimo to jednak matka zdawała się nie przejmować tym zupełnie.

Wreszcie cyganka odwinęła dziecko z szmat i wszyscy ujrzeli nagle, że na nie stworzonko ma wyjątkowo piękną twarzyczkę i białe ciało, podane pę nika miała twarz zupełnie ciemną.

- Cóż za prześliczne dziecko! - zachwycali się goście weselni, otaczając z zaskakującym małestwem, spoczywające nago na rękach matki.

Po prostu trudno było uwierzyć, żeby tak brzydka cyganka o ciemnej cerze mogła urodzić tak piękną, białą istotkę.

Podszedł teraz do gromadki i księżka, biorąc pod rękę młodą małżonkę. Obydwójce przystanęli nad dzieckiem.

- Spójrz, moja droga Vera - rzekł księżka, wskazując male cygankę - stała to za śliczną aniołkę! Porwólcie obejrzeć nam bliżej wasze dziecko - również się do cyganki, która podniosła małestwo na góry i przysunęła je bliżej do księżki.

- Czyż to możliwe - szepnął księżka do swej małżonki - aby cyganie mieli takie białe dzieci?

Również i Vera w tej chwili przyglądała się dziecku ze szczerym podziwem. I nagle w młodej księżce zaszła nieoczekiwana zmiana. Poczęła drzeć w tym ciele, ręce jej dygotały, chciała wydać jakiś okrzyk, rzucić się w stronę dziecka, jednakże głos jej odmówił posłuszeństwa i nie mogła poruszyć się z miejsca.

Dostrzegła na lewej piersi małestwa male, czarne znamię, jak i ona miała takie same, jak miała jej nieboszczka matka.

- Na miłość Boską, moja najdroższa żono, co ci jest? Jesteś taka biała, drzysz, jesteś przerażona?

Vera była tak pod wrażeniem, że nie mogła znaleźć odpowiedzi. Księżka chwycił ją w objęcia, widząc, że jest blisko omdlenia.

- Na miłość Boską, Vera, mój skarbie najdroższy, co ci się stało? - wolał księżka, przejęty niepokojem, całując czule swą żonę.

Vera oddychała z trudem, oczy jej ciągle jeszcze były utkwiwione w dziecku w jej własnym dziecku, które tak niedawno wyduła na świat i które - o czym na rzeczywistość - znajdowało się wśród cyganów.

- Co cię tak przeraża, moja najdroższa? - pytał księżka, nie umiając sobie wytłumaczyć nagłej zmiany, jaka zaszła w jego żonie.

- Ach, nic strasznego - wyszeptała, usiłując stłumić gwałtowne bicie serca.

- To tylko lekkie osłabienie, ale już wszystko minęło.

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, P.O.Box 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrava 1.

UWAGA! Pisząc do nas, nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

MONGOLSKIE ZAPISKI

(2)

Kraj kontrastów i życzliwych ludzi

Opuściliśmy jurte i przenosimy się do stolicy. Przed wyjazdem zjadamy na śniadanie rybke zwieszoną w rzęce tuż za campingową restauracją. Bardzo smaczna! Po drodze do Ulan Batoru mijamy inny podobny ośrodek turystyczny. Tu na dodatek krajobraz urozmaicają olbrzymie kamienne dinozaury - dodatkowa atrakcja turystyczna. Hotel Czinczichan, który na kilka dni staje się naszym domem, to już pełen komfort w europejskim wydaniu.

Ten dzień przeznaczamy na pracę. W poniedziałek bowiem można przeprowadzić konstruktywne rozmowy handlowe. Wtorek uważany jest za złoty dzień dla biznesu. Środa, czwartek, piątek to już normalne dni. Wnętrza firm przedstawiają - jak już wspominałam - europejski standard. Oglądamy też z ciekawością zakłady wytwórcze, magazyny, sklepy. Wieczorem wspólna kolacja. W rozmowie towarzyskiej dowiadujemy się znowu sporo ciekawostek. I tak - kiedy kobieta w Mongolii urodzi trzech chłopów, cieszy się ogromnym poszanowaniem męża i jego rodziny. Przy domowych uroczystościach sadzana jest zawsze na honorowym miejscu i pierwsza otrzymuje posiłek. Wielu Mongołów do dziś włada obcymi językami.

Podobno uczą się ich z łatwością, mają ku temu wrodzone zdolności. Na stałe w szkole podstawowej i średniej rwa w sumie 10 lat, potem można pójść na uniwersytet. Dzieci zaczynają naukę w wieku 7-8 lat, a wakacjami cieszą się zaledwie trzy miesiące. Ziemię poza miastem dostaje się w 50-60-letnią dzierżawę za darmo. Można budować bez ograniczeń. Na wsi przeważają jednak jurty i drewniane, niewielkie, byłe jak sklepcone domki okryte za wysokim parkanem. Pająki tu biega. W miastach za to rosą już stare nowe ceglane budowle. Powstają nowe hotele, sklepy, hale sportowe, banki. Widać wyraźnie rozwarstwienie społeczeństwa. Są bogaci, jest warstwa średnio samodzielną - najlepiej widząc to na ulicy - samotnych, uboższych... Kiedy ktoś wyjeżdża z Ulan Batoru lub wychodzi w góry, to przed rozpoczęciem wędrowki szuka kamienia i rzuca go na przódzosty stos, obchodząc go trzy razy dookoła. Ma to zabezpieczyć wszelką pozytywność i zapewnić szczęśliwy powrót. Każdy obywatel Mongolii ma swoje imię, a zamiast nazwiska przyjmuje imię ojca. Przy zamążpójściu tego się nie zmienia. Nie ma tu więc ciągłości rodu, choć dawniej nazwisko było. Jest nawet tendencja, żeby do tego zwyczajną powrócić, ale nie wszyscy już pamiętają swoje imię rodowe.

Na szczytu dnia bawimy się w dystans. Muzyka taka jak u nas, mijają kolorowe światła. Podpiera, jak tańczy młodzież. Nie widzę różnic.

Ranek znowu wita nas deszczem. Zwiedzanie muzeum przyrodniczego, w którym można obejrzeć autentyczny szkielet dinozaura - znaleziono tu dwa, jeden jest obecnie w USA - obierzenie łwiy i szkielet lamajskich zwierząt jednak, że nawet nie zauważamy kapryśnych pogody. Połączana i zdobiona kamieniami szlachetnymi z Tybetu olbrzymia figura boga, wysoka 80 łokci, robi wrażenie. Z zainteresowaniem też obracamy podświetlane młynki i zaglądamy do wnętrza świątyni, w której lamowie pędzą swoje życie. Potem oglądamy stół z miejscami widokowymi ponad miastem.

Odwiedzamy sklep z prawdziwym kaszmiem i wełną oraz sklepiek z pamiątkami. Są dosyć drogie. Na turystach można przecież zarobić... za filmowanie w muzeum, w sali z dinozaurami trzeba zapłacić dodatkowo 20 dolarów, za zrobienie zdjęć 5 (bilety kosztowały tylko 2 dolary). Udałaliśmy, że nie widzimy błędnie i męzowi udało się uratować szkielet olbrzymia, zanim ktoś zdążył nas skłamać.

Koncert na instrumentach ludowych, po wyjaśnieniu przez Bajrę, że jesteśmy po kolegami ze studiów z Czechosłowacji, odbywa się specjalnie dla nas za darmo. No, prawie za darmo, po uzgodnieniu, że kupimy ich kasety CD.

Muzyka jest ciekawa, ale to, co potrafią śpiewać ze swoimi strunami głosowymi, przechodzi wszelkie pojęcie ludzkich możliwości. Dźwięki wydobywają się z gardła w pierwszym momencie wydają się nam jakimś podkładem muzycznym nagrany na magnetofonie. Dopiero po dłuższej chwili zaczynamy

wierzyć, że to jest twoisty śpiew. Bardzo to niezwykłe i chyba nigdzie indziej nie spotykane.

Oczywiście cały mini-koncert umuzykalnionej rodziny, która w strojach ludowych w ten sposób zarabia na życie, urwaliśmy na filmie. Pomimo uprzednich uzgodnień wściami chłopcu grającemu na dwustrunowych „końskich skrzypkach” drobna sumka, wdzięczni za niecodzienne przeżycie.

Na obiad zamawiamy zupę grzybów i absolutnie nie mongolskie spaghetti z pieczarkami. I tu ciekawostka: grzybów jest tu sporo, ale prawie nikt ich nie zbiera, nie są lubiane. Podobno nie smakuje im też preferowane u nas mięso kurczaka (dania z kurczaka należą tu zresztą do najdroższych).

Po kilku dniach intensywnego niesustannego zwiedzania i poznawania Mon-



▲ Brama wejściowa do świątyni i szkoły lamaistycznej w Ulan Batorze.
▲ Otoczenie grobowca jednego z zachowanych lamów, głowy tutejszego kościoła lamaistycznego.



golii czujemy lekkie zmęczenie. Myślimy po cichu o wcześniejszym wieczornym wyprawce, ale otrzymujemy telefon z zapytaniem, co mamy w planie na wieczór, bo Soto zaprasza nas na kolację. Oporządźmy nas skurpi na miejsce Bajra też ma już dla nas przygotowany dalszy program. Ziewając dyskretnie, po cichu rezygnujemy z myśli o wygodnym hotelowym łóżku.

Udajemy się na Plac Centralny. Architektura na wózek radziecki. Na środku pomnik Suche Batora - przywódca rewolucyjnego, który w 1921 roku wyzwolił Mongolię spod feudalizmu i od razu wpakował w socjalizm (z deszczu pod rynek). Nicco w bok parlament, w którym zasiada obecnie 76 posłów, z tego 50 demokratów i socjaldemokratów, 25 komunistów i 1 przedstawiciel partii narodowej. Demokracja zwyciężyła w Mongolii dwa lata temu. Prezydent Bagaband, wybrany w ubiegłym roku, jest jednak jednym z byłych członków partii komunistycznej. Kawałek dalej teatr, gdzie za chwilę obejrzymy ciekawy koncert. Wnętrze znowu w stylu radzieckim, ale kurtyna przepięknie haftowana w mongolskie wzory. Siadamy w wygodnych fotelach i chłoniemy śpiew, muzykę, taniec ludowy.

Śliczne kolorowe stroje budzą zachwyt. Specjalne ćwiczenia wprawiają w podziw. Głębokość dwóch wjących się na niewielkim podwyższeniu chłopców sięga daleko poza granice normalnych możliwości człowieka. Jakby nie mieli kregosłupa! Tego nie da się opisać. Tęci się szybkie, rytmiczne, ale też melodyjne, spokojne. Jedne przypominają galop konia, inne miłotne zaloty. Orkiestra, w której przeważają typowe instrumenty narodowe, wykonuje na zakończenie coś „naszego” - walczki „Nad pięknym modrą Dunajem” Straussa. Brzmienie jest specyficzne, ale bardzo piękne.

Na kolację udajemy się do czechkiej restauracji „Praga” - pozostałości z czasów socjalizmu. Z ufnością zamawiam sobie „sznyceł”. Dostaję jednak coś, co zamiast tartej bułki ma z góry specjalne ciasto i tylko bardzo odległe przypomina normalny schabowy. Knedle, które otrzymajmy koledzy, też nie są takie, jak być powinny. Pиво jest jednak prawdziwe, czechskie.

Wyjeżdżamy poza miasto. Wygodny amerykański „Infiniti 45” wiezie nas do turystycznej osady Manruschir, oddalonej ok. 30 km od Ulan Batoru. Podziwiamy przepiękną scenę z oknami samochodów co chwila przerywa gwałtowny podskok. Trzeba uważać na głowę. Drogi są tu w nienajlepszym stanie. Na szczyśle ruch jest niewielki i można

(w skorupkach), potem mięso baranie, jakieś kawałki z kory, gorące kamienie i wrzescie wylewa zupę.

Wszyscy biorą w palce kamienie. Też wykonuję tę gimnastykę, wymieniając w szybkim tempie wszystkich dziecięć, bo okropnie parzy. Podobno to zdrowo - taka „ciepłopresura”.

Ziemniaki i sałatka są smaczne, obgryzane od kości mięso da się zjeść. Dla pewności sięgam po piwo. Na koniec herbata.

Wracamy do stolicy, by znowu jeść... Jeden z nowych przyjaciół, z którym bardzo nawzajem przypadliśmy sobie do gustu, zaprasza nas do domu na kolację.

Bold ma bardzo miłą żonę i cztery uroczące córki. Niebawem jego rodzina powiększy się o dalsze dziecko. Mongolka ma tylko 2 300 000 obywateli i przy obszarze 1 565 000 km² jest jednym z najrzadziej zaludnionych państw świata. Średnio przypada tutaj 1 obywatel na 1 km². Na początku naszego wieku Mongolia była na granicy wymieralności, dziś wskaźnik przyrostu naturalnego jest jednym z największych na świecie. Około połowę ludności stanowi młodzież do lat 18.

Najstarsza z córek, 12-letnia bardzo rezolutna panna, doskonale mówi po angielsku. Oglądamy zdjęcia podróży do USA, Niemiec, jest wspólne zdjęcie Bolda i Dalajamy - głowy tybetańskich buddystów! Słuchamy mongolskiej pieśni w wykonaniu dziewczynki, śmiejemy się z próby wcielenia w „Spice Girls” (ale jak one tańczą!). Kolacja jest smaczna. Na stole oprócz surówek, narodowych „buców”, zupy, ryżu, jest też sałatka ziemniaczana, kielbasa i tort. Pani domu ukończyła specjalny kurs robienia ciast. W Mongolii ciastka nie mają zbyt wielkiej tradycji ani wzięcia. Ze słodyczy największą popularnością cieszą się cukierki.

Bold jest m.in. właścicielem baru. Wieczorem jesteśmy tam zaproszeni na koncert. 11-osobowy zespół folklorystyczny występuje tylko dla nas. Czujemy lekkie zafascynowanie...

„Altajn Orgil” prezentuje wysoki poziom profesjonalny. Wszyscy członkowie to muzycy po studiach. Koncertowa-

li już w Niemczech i Szwajcarii, teraz wybierają się do Anglii.

Marzy nam się w tej chwili, żeby zaprosić ich do nas. Jest na co popatrzeć! Oczarowali nas! Po występie rozmawiamy z kierownictwem i wspólnie z muzykami i tancerzami spędzamy chwilę na parkiecie, ale już w rytmie disco. Znęczeniu, lecz znowu pełni wrażeń, wracamy do hotelu - tym razem jest to rodzaj studenckiego akademika.

Ostatnie spacerujemy i przejażdżki po mieście, ostatnie spotkania i rozmowy. Zbliża się czas powrotu do domu.

Zdajemy jeszcze zwiedzić fabrykę wyrobów skórnych. Znamyśmy ją z całą technologią produkcji odzieży skórzaną.

W kawiarence pod gołym niebem zamawiamy lody. Obok naszego stolika siedzi grupa młodzieży. Nagle skądś przybiega mały chłopak i podnosi z ziemi niedopałek papierosa. Zaciaga się kilka razy. Ma może 8-10 lat. Dziecko ulica. Nastolatki wolają go i częstują colą. Po chwili pojawia się dwóch dalszych małych włóczęgów. Jedną z dziewczyn o czymś z nimi rozmawia. Darujemy im czekoladę i kilka taurików. Zal nam tych dzieci.

Mongolia jest krajem biednym, pomimo bogactw naturalnych (węgiel, ropa, złoto), pomimo olbrzymich obszarów nieskażonej przyrody, pomimo to, że ok. 750 lat temu stanowiła centrum największego imperium w dziejach świata.

Jest jednak krajem uczynnych, serdecznych i dobrych ludzi.

Najuboższymi, zwłaszcza dziećmi, potrzeba jest pomoc. Nierzadko zdarza się, że po ukończeniu dwóch klas i opowaniu umiejętności czytania, pisanie i prostych rachunków, dziecko zostaje w domu, bo rodziców nie stać na zakup wyposażenia dla ucznia. Państwo samo nie jest w stanie temu zaradzić, gdyż nie dysponuje zbyt wielkim funduszem socjalnym. Niektóre firmy handlowe starają się według wzorów zachodnich sponzorować szkoły czy nawet tworzyć specjalne sklepy dla najuboższych. Starają się też pozyskać dary od swoich partnerów handlowych poza granicami kraju lub też za ich pośrednictwem nawiązać kontakt z organizacjami charytatywnymi. Jedną z działających w ten sposób firm jest Delger International posiadająca własną fundację humanitarną.

Mongolia jest krajem pełnym kontrastów. Krajem dopiero odkrywanym przez turystów i biznesmenów. Przyciąga ich swymi oryginalnymi zabytkami stworzonymi w kręgu kultury pasterskiej i lamajskiej, rozległymi przestrzeniami nieskażonego środowiska naturalnego, pięknymi krajobrazami i bogatymi łowiskami, dużymi możliwościami rozwoju.

W wiek XX wkroczyła Mongolia jako skrajnie zacofany kraj feudalny, ale od 1921 roku, a więc w ciągu niespełna 80 lat, naród mongolski dokonał przemian, które w krajach Europy trwały całe stulecia.

Zegnamy się obiecując, że wrócimy jeszcze kiedyś zwiedzić Gobi, okolice jezior w północno-zachodniej części kraju, kopalnie złota. Na wszystko nie starczyło nam czasu. Z samolotu po raz ostatni ogarniamy wzrokiem stepy, jurty i stada koni. Obraz olbrzymich wolnych przestrzeni ukwal nam chyba najbardziej w pamięci.

BARBARA GLAC



▲ Jeden z teatrów - typowy budynek w stylu radzieckim. Podobnie wyglądają muzea, parlament, uniwersytet itp. ◆ Prawdziwe jurty, w jakich spędziliśmy pierwsze dwie noce.



PLOTKI



Nowe życie Pameli

Pamela Anderson świętowała 32. urodziny. Jak sama przyznaje urodziny stały się okazją do rozpoczęcia nowego życia: nowy serial, nowy dom i przede wszystkim koniec koszmarnego Tommy'ego Lee. 2,5-letnie małżeństwo okazało się kompletnym fiaskiem, po kolejnym użyciu piści przez małżonka sąd skazał go na pół roku więzienia, mandat w wysokości 6000 dolarów, przymusowe leczenie i zakaz zbliżania się do żony.

Pamela skorzystała z pomocy sądu, by zrobić w swym życiu porządek. Na początek wystąpiła o rozwód i aby zaakcentować swą decyzję opuściła wspólne lokum. Koniec z wielkim domem, gotykami meblami, ciężkimi welurowymi kanapami. „Chcę, by moje mieszkanie było kolorowe i proste. Mieszkam razem z moimi synami, bratem i rodzicami, to jest moja prawdziwa rodzina”.

Zwrot w życiu rodzinnym poprzedził zwrot w karierze. Zmęczone graniem przez sześć lat syreny z Malibu koprodukuje i gra w nowym serialu V.I.P. Pam stoi w nim, o ironio, na czele agencji ochroniarzy.

Jeśli chodzi o sprawy sercowe to pani Anderson ukończyła jak ogień na dobre zrażona do płci brzydkiej. Będzie potrzebowała lat by odbudować swoje życie sentymentalne.

Obydwa synowie Pameli, Dylan i Brandon, są przez mamę prowadzeni do psychologa, by rodzinny dramat nie wywarł na nich złego wpływu, by (w przeciwieństwie do tatusia) mieli szacunek dla kobiet. Bo czego się Jaś nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał... (J)

LUKSUSOWA, KOKIETERYJNA, UWODZICIELSKA...

Praktyczna uwodzicielka

Wydawałoby się, że wyprodukowanie majtek lub biustonosza to nic nadzwyczajnego. Pozory. Światowi producenci prześcigają się w stosowaniu coraz nowocześniejszych technologii. Współczesna bielizna przypomina już eleganckie, wyrafinowane kreacje. Co sezon zaczęły się pojawiać nowe kolory, materiały, wzory...

Modna bielizna jest pawobna, sexy, a zarazem funkcjonalna.

Przed wszystkim pomaga tuszować niedostatków figury. By osiągnąć kilka celów na raz, producenci wykorzystują najnowsze odkrycia w branży tekstylnej i kosztowne materiały. Hitem są mieszanki bawełny połączone z lycrą lub mikrofibry, lycry i odmiany modułu, który ma właściwości absorbowania potu. Dzięki temu bielizna jest bardzo przyjemna w dotyku i delikatna jak skóra. Nawet kolory mają przypominać ludzkie ciało. Na pokazach nadal dominują tonacje pastelowe - kość słoniowa, porcelanowa, łososiowa, ecru. Tylko w kolekcjach dla nastolatków przeważa czerń lub granat w połączeniu z bielą lub od-

cięciem szarości. Oczywiście, nowinki technologiczne powodują, że niekiedy cena kompletu majtek i biustonosza zbliżona jest do eleganckiej sukienki.

Kolejną nowością są figi. Małe trójkątne odśladki zastąpiły wysokie do pasa, zabudowane, „klejące się” do ciała majtki z delikatnej bawełny lub poliamidu połączonej z lycrą. W skrajnej postaci majtki przypominają szorty do tenisa lub spodenki bokserów. Ta forma - bardzo wygodna, a zarazem sexy - adresowana jest głównie do nastolatków.

Najbardziej rewolucyjną zmianę widać w rajstopach, które już prawie nie istnieją - nie przypominają tych nylonowych z czasów Twiggy. Poza tym nie chronią nogi - „rzeźbią” figurę: spłaszczają brzuch, podkreślają talię, „podnoszą” pośladki, wyszczuplają uda. Wszystko po to, by przybliżyć sylwetkę do idealnych wymiarów 90-60-90 cm, które są marzeniem milionów kobiet. Duże zainteresowanie budzą nadal rajstopy samomasujące i relaksujące nogi. Dzięki zastosowaniu specjalnych mieszanek różnych włókien polepszają one krążenie.

Majteczki, biustonosze, gorsecki, krótkie białeczki mają służyć nie tylko do zakrywania pewnych części ciała, być funkcjonalne i praktyczne - one także mają uczynić z kobiety istotę pełną, kokieterijną i uwodzicielską. Dlatego na pokazach nie brakuje luksusowej i wyrafinowanej bielizny. W Paryżu np. zachwyciła kolekcja francuskiej firmy „Rosy”, pełna angielskich haftów, koronek i jedwabów. Te modele adresowane są głównie do pań, które raczej spędzają czas leżąc na skórzanym kanapie. Paniom aktywnym zawodowo i zabiegającym polecamy jednak wygodne i równie kobiece zestawy z bawełny, dzierseyu i lycry. (Z)



Rajstopy spłaszczające brzuch.

MODA

Jesienne powiewy

Dylemat tej jesieni przeżył też Was, które kochają mini. Ten okres zapowiada się nam bowiem bardzo moralnie. Nie musicie wprawdzie od razu wkładać wysokich golfów i spódnic lub sukien do kostek. Możecie poprzestać na zakryciu kolan, lub włożyć spódnice dochodzącą do linii kolana. Ale krócej być nie możecie!

Tej jesieni i zimy modne będą długie, welniane lub dzianinowe spódnice, garnitury w stylu lat 30. czyli z dłuższymi żakietami. Ładne, ciepłe płaszcze, futra i kożuchy.

Jeśli chcecie mieć coś absolutnie modnego sprawcie sobie ubranie z szarej jednobarwnej flaneli lub z szarego

tenisu. Szarość bowiem oraz wszelkie odmiany popielu to kolor w tym sezonie wiodący. Panie mniej szczupłe uciekną z pewnością wiadomo, że modne damskie garnitury stały się luźniejsze i znakomicie maskują to wszystko, czego mamy w nadmiarze.

Niepodzielnie w tym sezonie wraca dzianina. Najmodniejsze będą swetry o rustykalnym charakterze, bogatej fakturze, naśladujące rękodzieło lub rzeczywiście wykonane na drutach lub szydełkiem. Modne są wszelkiego rodzaju warkocze, zakłady, reliefy, splot ściągaczowy. Działania mogą być luźne, miękko opadające, jakby trochę za duże. (DZ)

Z PATELNI I GARÓW KUCHMISTRZA JANUSZA

(31)

Wieprzowina w sosie słodko-kwaśnym

(przepis na 4 porcje)

Składniki: mięso - 50 dag szynki wieprzowej, 2 łyżki czosnku, 1 jajko, 0,5 dcl oleju, 5 dag maki, sól, pieprz, sos sojowy do smaku.

Sos - 10 dag ananasu z kompotu pokrojonego w kostkę, 10 dag papryki konserwowej pokrojonej w paseczki, 5 dag cebuli pokrojonej w drobną kostkę, 2 łyżki czosnku pokrojonego w plasterki, 1 dcl soku z kompotu ananasowego, 0,5 dcl wina białego, 0,3 dcl oleju, 0,2 dcl octu, 0,2 dcl sosu sojowego.

2 dag keczupu, 1 łyżeczka mączki kukurydzianej, 1 łyżeczka cukru pudru.

Mięso opłukać w zimnej wodzie, osączyć, pokroić w słupki o długości 4 cm i grubości 1 cm. Posolić, posypać pieprzem, skropić sosem sojowym, potrzeć czosnkiem utartym z solą, wbić jajko, dobrze wymieszać i wstawić na 2 godz. do lodówki.

Sos: 10 dag zrumienioną cebulę z czosnkiem, wysypać ananas i paprykę konserwową, podsmażyć. Zalać sokiem

z kompotu, winem, octem, sosem sojowym, keczupem i zagotować. Zagęścić mączką kukurydzianą wymieszaną w małej ilości zimnej wody i przegotować.

Mięso wymieszamy z mąką i smażymy na rozgrzanym oleju, mieszając ok. 6 min. Olej scedzimy, zalejemy sosem słodko-kwaśnym i podsimy ok. 3 min.

Podajemy z duszonym ryżem.

JANUSZ KRZYWON

Kolumnę przygotowała:

WANDA KULA

POTRAFIĄ OBSŁUGIWAĆ KOMPUTER, OPANOWALI JĘZYKI OBCE...

Coraz więcej rodziców, inwestujących od dawna w rozwój dzieci, teraz, mniej lub bardziej otwarcie, korzysta z ich pomocy. Coraz częściej rodzice odwołują się do wiedzy i umiejętności swoich pociec, które choć mają zaledwie kilka lub kilkanaście lat, biją ich na głowę w niektórych dziedzinach. Z wielką wprawą potrafią obsługiwać komputer i inne sprzęty domowe. Na ogół dobrze też opanowali języki obce. Nie da się ukryć, dzisiejsze jaja są mądrzejsze od kur.

Współcześni rodzice znajdują się w trudnej sytuacji. I choć zawsze było tak, że młode pokolenia wyprzedzały pod wieloma względami swoich poprzedników, to jednak chyba nigdy różnice międzypokoleniowe nie były tak duże.

Coraz częściej rodzice zadają sobie pytanie - jak zniwelować tę przepaść? Niektórzy w ogóle nie chcą przyznać się przed dziećmi do swojej niewiedzy. W ich mniemaniu ujawnienie, że czegoś nie potrafią, upokorzenie ich jako rodziców.

Tymczasem nie ma żadnego powodu, żeby ukrywać przed dzieckiem brak wiedzy na jakiś temat.

Taka sytuacja, kiedy dziecko jest lepsze niż ojciec na jakimś polu, może stanowić dobrą okazję do nawiązania między nimi stosunków partnerskich. Ojciec i syn mogą bowiem uczyć się od siebie nawzajem. Jeżeli rodzice dadzą dziecku szansę na to, aby było ich nauczycielem, to jednocześnie przyuczają je do odpowiedzialności, a więc pokazują też, co to znaczy być dorosłym.

Postępując wobec dziecka uczciwie, czyli przyznając mu prawo do tego, że może w czymś nas przewyższać, możemy też wymagać od niego uznania naszych rzeczywistych kompetencji. Uczymy tym samym dziecko, że każdy człowiek, zwłaszcza w dzisiejszym wyspecjalizowanym świecie, powinien szukać ekspertów.

Dorosłość nie polega bowiem na tym, że się wszystko wie. Dorosły to ktoś, kto nie wstydzi się pytać i przyznawać do niewiedzy.

Jajko mądrzejsze od kury



Nie można rodzicom radzić właśnie nie innego ponad to, aby pogodzić się z rolą, jaka przypadła im w udział. Ucząc się z dziećmi i od dzieci, mają szansę zerpać z ich potencjału i w tym kimś sensie przedłużyć swoją młodość. To jednak nie oznacza, aby w wychowaniu odcinać się od przeszłości. Warto odwoływać się do tradycji i czerpać z niej mądrości przekazywane z pokolenia na pokolenie, nawet jeśli niektóre z nich są już nieaktualne. Jak choćby „dzieci i ryby głosu nie mają”. Mają im je jak donosi!

Nawet w najbardziej parlamentarnych układach nie może być tak, że to dorośli dominują bezwzględnie nad młodzieżą. Jeśli ojciec nie może być przewodnikiem, powinien stać się dla dziecka oparciem i zapewnić mu poczucie bezpieczeństwa. Ma prawo powiedzieć „nie”, podobnie jak syn może mieć własnego zdania. Termin „asertywność” stał się modny właśnie dlatego, że przypomina o prawie do obrony siebie pod warunkiem, że takie samo prawo dajemy innym. (Z)

Dziś obchodzą złotą rocznicę wesela

państwo ANNA i RUDOLF KOKOTKOWIE
z Trybicy-Lybie. Z tej okazji składają Kochanym Rodzicom i Dziadkom serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego, zdrowia oraz wszelkiej pomyślności i jednoczą się z nimi w modlitwie, dziękując Bogu za przeżyte lata syna Bogusława z żoną Anną, córką Danutą z mężem Romanem, wnuczką Kasią i Basią, wnukiem Łukaszem, Krzysztofem oraz Adasem.
B-164

Dnia 23 września obchodzi swój zany jubileusz
pani HALINA FOLTYNOWA

z Hawierzowa-Suchej. Z tej okazji serdeczne życzenia zdrowia, szczęścia i pomyślności składa córka z rodziną.
OL-126

Dnia 24. 9. 1998 obchodziliby 90. urodziny nasza Kochana Matka

śp. ANNA WIGLASZOWA
z Orłowej. 21 września mija 15. rocznica Jej śmierci. Zai 9 listopada przypada rocznica urodzin naszego Drogiego Ojca

śp. JANA WIGLASZA
który zginął w obozie koncentracyjnym Gross Rosen. O chwilę wspomnień proszą córki z rodzinami. C52/114

"Nie umarł, kto żyje w naszej pamięci".
Dziś wspominamy 70. urodziny naszego Drogiego

śp. EDWARDA BRODY
z Czeskiego Cieszyńska. W dniu 21. 9. upływa również 12 lat, kiedy opuścił nas na zawsze. O ciche wspomnienia prosi żona z rodziną.
AD-180

Stadamy najserdeczniejsze podziękowania krewnym, znajomym, sąsiadom, znajomym za okazane nam wyrazy współczucia, kwiaty i liczny udział w pogrzebie naszej Drogiej Zmarłej

śp. MARII HECZKOWEJ
Za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego dziękujemy ks. A. Nowakowi, chórowi kościelnemu, organistę p. Gmudzkowej i p. prof. Bury, dyrygentowi p. Polokowi za upiększenie uroczystości pogrzebowej. Dziękujemy tym wszystkim, którzy zachowali Zmarłą w pamięci. Zasmucona rodzina.
AD-189

Serdecznie dziękujemy wszystkim krewnym, przyjaciołom, znajomym i sąsiadom za okazane wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszego Drogiego Zmarłego

śp. FILIPA STONAWSKIEGO
Szczególne podziękowania składamy ks. Kalischowi i ojc. Innocentemu za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego. Dziękujemy za śpiewy chórowi „Gorol”, p. Stębcie, siostrze Judyście i p. Jachnickiemu za słowa potępienia nad grobem. W smutku pogrążona rodzina.
AD-192

teatr

SCENA POLSKA - Cz. Cieszyński
Carujacy Łajdak (19. godz. 17.30, gr. D-5; 20. godz. 17.30, gr. IAP-3).

co, gdzie, kiedy

ORŁOWA-PORĘBA - Zarząd MK PZKO zaprasza na wykopki w sobotę 19. 9. o godz. 15.00 do ogrodu PZKO w Porębie. W programie zespół „Familij” z Polski. Bufet domowy i atrakcje.

NIĘBORY - MK PZKO Niebory Teatrzyk „Gapa” zapraszają na „Potęganie lata” w niedzielę 20. 9. o godz. 16.00 do Domu PZKO. W programie: wystawa prac plastycznych dzieci szkolnych, konkurs na Malarza Lata '98, rozwiązanie konkursu Poeta Lata '98, przedstawienie pt.: „Absolutnie straszny olbrzym”.

WĘDRYŃIA - Klub Seniora oraz Klub Kobiet przy MK PZKO w Wędrynie zapraszają swoich członków i sympatyków na spotkanie klubowe do „Czytelni” w środę 23. 9. o godz. 16.00 połączone z pieczeniem placek („stryków”) ziemniaczanych. Na spotkaniu będą do nabycia śpiewniki w cenie 100,- Kč/sztuka.

KARWINA-RAJ - MK PZKO zaprasza na tradycyjną „kopaczkę” do Domu PZKO w sobotę 19. 9. br. o godz. 18.00. Zabawa przy muzyce reprodukowanej. W programie Tadeusz Filipczyk.

■ kronika rodzinna

"Nie bądźcie smutni - odeszłem do radości Pana mego".
Dnia 19. 9. upływa 10. rocznica śmierci

Ks. JANA ROMUALDA EISNERA
O chwilę wspomnień i modlitwę prosi rodzina. OL-125

"Największą miłość na świecie gąsnie, kiedy serce Matki na zawsze zaśniewa".

Dnia 11. 9. po długiej i ciężkiej chorobie zmarła w wieku 93 lat Kochana Matka, Babcia, Prababcia

śp. EMILIA EISNER
z domu Morcinek. O cichą modlitwę prosi rodzina.
OL-124

Z głębokim żalem żegnamy zmarłego dnia 13 września 1998 roku

śp. księdza WŁADYSŁAWA MARCINIAKA
długoletniego proboszcza parafii w Boguminie. Pogrzeb odbędzie się 21 września 1998 o godzinie 10.00 z kościoła św. Marii Magdaleny w Stonawie do grobu rodzinnego. Rodzina. O-86

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 16. 9. 1998 zmarła w wieku 88 lat nasza Niedzłażona Matka, Siostra, Babcia, Prababcia, Ciocia i Szwiagierka

śp. EMILIA ZIENTKOWA
z domu Dzik. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 21. 9. 1998 o godz. 15.00 w sali obrzędów pogrzebowych w Suchej Górnej. Zasmucona rodzina.
B-165

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 16 września 1998 zmarła w wieku 88 lat nasza Ukochana Matka, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra, Szwiagierka i Ciocia

śp. HILDEGARD REISSOWA
z Karwiny-Mizerowa. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek 22 września 1998 o godz. 11.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Karwinie-Fryszacie. W smutku pogrążony syn z rodziną.
C54/185

W smutku pogrążeni zawiadamiamy, że 15 września zmarł w wieku 73 lat nasza Kochany Mąż, Ojciec, Dziadek, Teść, Brat, Szwiager, Wujek

śp. TADEUSZ WACŁAWIK
z Orłowej. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w sobotę 19. 9. o godz. 14.00 w sali obrzędów w Orłowej-Zimnym Dole. Najbliżsi.
AD-191

KARWINA-FRYSZTAT - MK PZKO zaprasza na wykopki w niedzielę 20. 9. o godz. 16.00 do Domu PZKO w Karwinie-Fryszacie na „Potęganie lata”. W programie widowisko ludowe, śpiewy nadolzińska p. „Jak Jasio Kasię namawiał” w wykonaniu chóru „Zaolzie” MK PZKO w Orłowej-Lutyń.

DARŃKOW - MK PZKO zaprasza na tradycyjne wykopki i smażenie „stryków” do ogrodu i lokali klubowych w niedzielę 20. 9. o godz. 15.00. Zabawa przy muzyce reprodukowanej, atrakcje, smaczny bufet.

JABLONKÓW - Chór męski „Gorol - Jabłonek” wyjeżdża na ekskursję do browaru Radegast w Nossowice w piątek 25. 9. o godz. 13.00 z dworca autobusowego. Zgłoszenia proszę przesyłać do środę 23. 9. pod adresem Józef Jachnicki ul. Sadowa 509, 791 91 Jabłonek lub telefonicznie pod nr. 358 790.

SUCHA GÓRKA - MK PZKO zaprasza na spotkanie wszystkich byłych i aktualnych członków zespołu tanecznego „Suszanie” dnia 26. 9. o godz. 18.00 do lokali Domu PZKO i Domu Robotniczego w Suchej Górnjej. Do tańca przygrywa „Form”.

CZ. CIESZYŃSKO-OSIEDLE - Zarząd MK PZKO zaprasza na wycieczkę na Jaworowy, Osty i Koziniec 26 września. Zbiórka uczestników na dworcu autobusowym w Cz. Cieszyńsku o godz. 8.00.

WYDANIE - W wydawnictwie „Olza”, ul. Hlwni 3, Cz. Cieszyń, wydaje Rada Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC • Redaguje kolegium • Redaktor naczelny: Władysław Biko; zastępcy red. naczelnego: Henryk Bittmar, Bogusław Kryżanek • Adres redakcji: 709 29 Ostrowa, P.O. Box 29, Nowinańska 3, telefon: 6607/111, sekretariat 6607/252, dział łączności z czytelnikami 6607/249, dział sportowy 6607/258, redakcja 6607/242, 6607/256; faks: 6607/252

• Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od 8.30 do 18.00 w redakcji „Głosu Ludu” w Ostrowie (w pozostałych godzinach pod nr. tel. 6607/252 czynna jest sekretaria automatyczna), w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 8.00 do 12.00, wtorki i czwartki od 12.00 do 18.30 w biurze „Contact” przy ul. Hlwni 3 w Cz. Cieszyń; w Oddziale Literaturnym Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Fryszacie (na rynku) w godzinach otwarcia; w dni powszednie w godz. od 8.00 do 18.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Stiehlina 18, Cz. Cieszyń • Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty • Kolportażu MNS, a.s., Ostrowa • Skład komputrowy „Głos Ludu” Ostrowa • Druk TIP - drukarnia periodyków Ostrowa, s. a. • Reklamiści i zdjęć nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie również prawo dokonywania skrótków, aduściacji, oredagowywania tekstów i zmiany tytułów materiałów nie zamówionych. Nr indeksu 42501

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ●

Pierwsze punkty dla HCH

Po porażce w Beronie zamierzali hokeiści Hawierzowie wywalczyć u siebie pierwsze punkty w drugiej najwyższej klasie i to im się udało. Sprawa nie była wszakże łatwa. W tabeli I ligi po dwu kolejkach zajmuje zespół HCH 9. miejsce wśród 14 drużyn, ale od 5. pozycji dzieli go jedynie gorszy bramk. Bez strat jest tylko Beroun (4 pkt. - 6:0); natomiast bez zysku punktowego - Kometa Brno (bramki 1:12).

O HC HAWIERZÓW - KS KADAŃ 2:1 (0:0, 2:0, 0:1). Gospodarze wytypowali tym razem z Witkowic 4 graczy - Trvaja, Zátoka, Vilálka i Gavlasa; po załatwieniu formalności transferowych grał już również Kalík. W obecności 2500 kibiców byli oni początkowo szepesni, ale w nieoczekiwanej przerwie (z powodu naprawy tablicy ze szkła glazowanego za ich bramką) jakby się uspokoił, zyskując przewagę. Wszelkie nadzieję kończyły się jednak na bramkarzu przyjeźdnich - Kučerze. Z drugiej strony Polansky (K) w 14. min. w dobrej sytuacji chybił. W II tercji nastąpiło wyraźne ożywienie. W 24. min. Trvaj zlikwidował szansę Hegeliana. Na początku 25. min. wzorową akcję 2. napadu HCH Sochorek-Kelner-Rozum ten ostatni zakończył celnym trafieniem - 1:0. Nieco później dobrej sytuacji nie wykorzystali Alipow z Mikkanem, zaś w 26. min. Alipow trafił w słupki... Dopiero pod koniec 33. min.

obrońca Grimm (w asyście Alipowa) pokonał Kučerę - 2:0. Goście wszakże nie rezygnowali. W 3. części spotkania sędzia Nečas częściowo odczytał hawierzowi na ławkę kar i gra straciła na atrakcyjności. W 52. min. Hranek (K) bezpodstawnie sfalował Kalikę, otrzymując 5 min. i karę do końca meczu. W 53., w czasie gry 4 na 4 (2 minuty otrzymał Kelner), obniżył Skuhrovec w zamieszaniu na 2 i zaczął się dramat. W 58. min. Sochorek nie wykorzystał solowej akcji. Na 30 sekund przed końcem goście wycyfowali bramkarza, lecz podopieczni trenera K. Suchánka nie pozwolili sobie wydrzeć zaszutowanego 1. zwycięstwa w rozgrywkach, które mogło być nieco wyższe; zabrakło jednak skuteczności strzelawej. Kary: 7 - 7; Sedláček (H) na 10 min. (m)

DZIS: Pisek - Hawierzów (godz. 17). Natomiast w II lidze zmierzą się dziś o 17: Poruba - Orłowa i F-M - Karwina, zaś w ekstraklasie: Opawa - Trzyńce (jutro o 17). (Opr. EF)

Siódma kolejka piłkarska

I LIGA: FC Karwina - Drnowice. Spotkanie przedostatniej z piątych drużyn tabeli, w której szeregu gra m.in. były karwiniak - V. Tuma, odbędzie się jutro o godz. 16.30. II LIGA: Zlin - Trzyńce (o 16.30). DWYJIZJA - dziś o 16.30: Holice - FC Karwina B i Kromierzy - Bystrzyca. Jutro o 16.30: R. Olbrachcice - Chropyně itd.

MISTRZOSTWA SZF - dziś o godz. 10.15: HD Bogumin - Bilowice (przeodnik); godz. 16.30: Dzieńkowice - Jaki Karwina. Jutro o 16.30: Szczepankowice - L. Piotrowice, Frenstat - Skrzeczoł. IA KLASA - dziś o 16.30: Sl. Orłowa - P. Polom (na „Zofin”) i Polanka - Cz. Cieszyń. Jutro o 16.30: Bolatice - Pietwałd, Benesów D. B. - CSAD Hawierzów; Jabłonek - Hodslawice i Wędrina - Widzce. IB KLASA - dziś o 16.30: Zuków G. - Pisek, Oldrzychowice - Lutynia D. (na Borku), Datynie D. - Zabolice i Wojkowice - Smilowice.

Jutro o 16.30: Niebory - B. Dąbrowa (lider), Wierzniewice - Stonawa i HD Bogumin B - Sedlczice (w Wierzbicy).

MISTRZOSTWA POWIATU F-M - dziś o 16.30: Czeladka - Starzyce, Wacławowice - Palkowice i Rzepiszce - Kučerzyce. Jutro o 16.30: Gródce - Nydek, Milików - Raszkowice, Noszowice - Szonów i Gnojnik - S. Mosty. ROZGRYWKI POWIATOWE - dziś o 16.30: Dobrzenie - Domasłowice D. i Lhodka - Frydlant B (w Frzanie), Jutro o 16.30: Chlebowice - Rzepiszce B (w Starzycu), Raszkowice B - Toszowice i B. Mosty - Bukowice. Później: Smilowice B i Luczina. (m)

MISTRZOSTWA POW. KARWINSKIEGO - dziś o 16.30: Sibica - Dąrków (w Ropicy), Sucha G. - Sl. Orłowa B, SKP Hawierzów - Sn. Orłowa, V. Bogumin - Cierlicko i S. Rychnal - S. Pietward. Jutro o 16.30: I. Piotrowice - Sn. Hawierzów. Później Bani Rychnal. (J)

■ NASZA OFERTA

O Z WEEKENDOWYCH IMPREZ POLECAMY: turniej słaskich mężczyzn (dziś o godz. 9 w elektro-techniku w Hawierzowie z udziałem St. Miasta, Cz. Trzebowe, Ołomuńca i Stonawy; mecz ekstraklasy piłki ręcznej: Koprzywnica - Karwina (dziś o godz. 17), II ligi: Karwina B - Witkowice (dziś o 10.30) i III ligi: Trzyńce - Wesela (dziś o 10.30); Inauguracyjne spotkania hokejbalistów HBC Trzebowe i I lidze morawsko-sileskiej (jutro o godz. 9.30 obok SP Masaryka z „Cyfikiem” Karwina i od 14. z KB Karwina), Bieg Ter'ego Focha w Hawierzowie (jutro o godz. 10 obok DK L. Janáčka; prezentacja - od 8.30) itd. - Florbald Torpeda Hawierzów rozpoczyna ją I ligę dziś o godz. 17 w hali ISSD w Witkowicach meczem z FBC Ostrowa.

O ŚLIZGAWKA. ORŁOWA: godz. 9.30-11.00; poniedziałek 10-12. HAWIERZÓW: niedziela godz. 13.00-14.40 i 15.30-17.10. (Opr. EF)

CO SŁYCHAĆ W REGIONIE?

● ALENA PETERKOWA z MKB Hawierzów (po kontuzji) zajęła w ostatnich zawodach Pucharu Europy w duathlonie (bieg i jazda na rowerze), rozegranych w portugalskiej miejscowości Mafra, 5. miejsce, ale obroniła I. pozycję w łącznej klasyfikacji końcowej - 570 pkt., przed Węgierką Csomor - 520. Szwajcarka Fuchs - 460 pkt. itd. - Za tydzień nasza niezmordowana zawodniczka reprezentować będzie RC na MS w biegu półmaratońskim w Zurichu. (r)

● KOLEJNY SUKCES zanotowała biathlonistka Gabriela Zdejsi (dawniej Lomda B., obecnie Karwina), zajmując na mistrzostwach RC w letnim biathlonie w Beronie 2. miejsce w wyścigu wytrzymałościowym kobiet. (Jr)

● W INAUGURACYJNYCH MECZACH II ligi piłkarze ręczni HCB Karwina B pokonałi STM Ołomuńce 26:22, zaś szczepianistki Kovony uporały się z beniaminkiem rozgrywek - HC Tiszewo 16:15. Do przerwy karwiniakini przegrywały 7:8, a następnie jeszcze 13:15. Decydującego gola strzeliła Karolkówna. - Inny nowojusz - żeński zespół Orłowej - wycofał się z rozgrywek... (K)

● RACZEJ ŚREDNIO powiodło się trzynickim biegaczkom na orientację w zawodach PS. W Ryczowie k. Odrozdzica Janina Cieślarska zajęła na dyst. 9,3 km jako najlepsza z reprezentantek RC 8. miejsce ze stratą 4:15 min. do zwycięskiej mistrzyni świata Hanne Staff (Nor); 20. Maria Honza, 36. I. Nawrótkowa (wśród 87 zawodniczek) itd. Wczelniej w sztafecie drużynowa RC (z Cieślarską i Honzową) uplasowała się na 9. miejscu. Z Krakowa przeniosły się biegaczki do Tatrzanki Striby (6,9 km): 1. Johanne Asklof (Fin.)

60:12 min... 13. Cieślarska - 3:34, 17. Honza, 27. Nawrótkowa itd. (J)

● LEKKOATLETYCZNA drużyna Janolerek KS HT Trzyńce wygrała niedawno u siebie półfinałową rundę mistrzostw Moraw i Śląska - 184,5 pkt. (przed Witkowicami - 183, Zlinem - 134 pkt. itd.), awansując do mistrzostw RC (dziś w Pradze).

● W PIERWSZYCH MECZACH MSLF kobiet piłkarki CSAD Hawierzów wygrały w Roznowie 2:0 i pokonały u siebie Kowów 2:0, prowadząc w tabeli bez strat (6 pkt. - 4:0). Lokalny rywal, DFC Hawierzów, rozegrał zwycięskie dopiero 1 mecz (ze Szramberkiem 3:0).

● WYNIKI 2. rundy piłkarskiego pucharu w powiecie F-M: S. Gnojnik - KS Smilowice 4:2(1) i S. Baszka - S. Starzyce 0:1(1). Spotkanie Fryczowice - Frydlant odcroczono na wtorek 29 bm.

● ŚCIEŻKAMI MANESA maszerowało w ub. sobotę lub przejeżdżało na rowerach górskich 1083 turystów. Najwięcej zanotowano ich na „rodzinnej” trasie 15 km - 472. Najstarszym uczestnikiem był 79-letni Jan Šubrůł z Frenstatu (na dystansie 35 km), organizmującym - 6-letni Filip Mannheim z Trzyńca. Najmłodszym zarejestrowanym turystą z Mostu w Czechach, a także z RS oraz Polski. (h)

● W ŚRODĘ 23. 9. o godz. 17. rozegrany zostanie w hali HCB w Karwinie eliminacyjne spotkanie MS w piłce ręcznej mężczyzn RC - Iznarel. Rewanż w sobotę w Tel. Awie. W kadry trenerów RC, J. Kektia i J. Hudečka znajdują się tylko dwóch karwiniaków: D. Juřek i V. Lanča (obecnie gra w Szwajcarii), nie licząc bramkarza R. Bađury (obecnie SKP F-M). (OK)

GŁOS LUDU

• Gazeta Polaków w Republice Czeskiej • W wydawnictwie „Olza”, ul. Hlwni 3, Cz. Cieszyń, wydaje Rada Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC • Redaguje kolegium • Redaktor naczelny: Władysław Biko; zastępcy red. naczelnego: Henryk Bittmar, Bogusław Kryżanek • Adres redakcji: 709 29 Ostrowa, P.O. Box 29, Nowinańska 3, telefon: 6607/111, sekretariat 6607/252, dział łączności z czytelnikami 6607/249, dział sportowy 6607/258, redakcja 6607/242, 6607/256; faks: 6607/252

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 19 WRZESNIA

TC 1:

- 5.00 Magazyn rolniczy
- 5.20 Klub Seniora
- 5.50 O zdrowiu (magazyn)
- 6.05 Poradnik obywatelski
- 6.25 Europa dziś
- 7.00 21"
- 7.30 Szamane, otwórz się II
- 8.00 Poranek
- 8.05 Niechaj świat zawojują mali
- 8.15 Wiadomości ze świata
- 8.25 Hip, hap, hop (teledyski)
- 9.00 Pomagajmy sobie
- 9.10 Wizytówka
- 9.35 Labirynt
- 9.55 Rekorty i osobowości
- 10.05 Meduza (tyg. muzyczny)
- 10.30 21"
- 10.50 "Operacja Okawango" (s. dok.)
- 11.45 O zdrowiu
- 12.00 Wiadomości
- 12.05 Videofashion
- 12.20 Vladimir Brzda zaprasza...
- 13.15 Nasza wieś
- 13.35 TC w przyszłym tygodniu
- 13.45 Z J. Zima nad listami telewidzów
- 14.20 Sport reportaż
- 14.40 "Zagrożone cywilizacje" (s. dok.)
- 15.35 "Powształ piewnik" (kom. USA)
- 17.25 Przemiana (teledyski)
- 17.55 Prognoza pogody
- 18.00 Wiadomości
- 18.05 "Muzyka czeska" (hajka)
- 18.57 Losowanie „10” szczytów
- 19.00 Wietrzyzna
- 19.15 Wydarzenia, pogoda
- 19.45 Bramki, punkty, sekundy
- 20.00 Akademia dojrzałości czyli Pa-
naple (pr. rozryw.)
- 21.10 Bez wyjścia (thriller USA)
- 22.00 Wiadomości
- 22.10 Losowanie „10” szczytów
- 23.15 "Marx w cieniu" (kom. franc.)
- 0.35 "Ucieczka z Nowego Jorku" (film USA)
- 2.25 "Landru" (film franc.)
- 4.25 BonBon (nowości muzyczne).

TC 2:

- 6.00 Euronews
- 7.30 Panorama
- 8.00 Report
- 8.45 TC w przyszłym tygodniu
- 9.00 Uniwersytet TV
- 10.25 Salon czeski
- 10.55 Salon morawsko-śląski
- 11.25 Poradnik obywatelski
- 11.45 BonBon (nowości muzyczne)
- 12.15 Klub (mag.)
- 12.35 Ego
- 12.55 "Wikingowie z Bronskich Wier-
chow" (film czeski)
- 13.40 Na krawędzi

14.15 "60"

- 15.15 Jak się żyje w zakonie i misji" (s. dok.)
- 15.30 Europa i my
- 15.45 Wielka nagroda Syntezy (wyci-
gi konne)
- 16.45 MS w streetballu
- 17.40 Mistrz Grand Prix 1998
- 18.00 Auto-moto rewia
- 18.30 Country Express Praha-Nashville
- 19.10 TC w przyszłym tygodniu
- 19.15 "Egon Schiele" (dok.)
- 19.40 Lapidarium
- 19.55 Wietrzyzna na ekranie
- 20.00 Obce słowo porcja
- 20.05 Muzyka monarchii austriackiej (koncert)
- 21.25 Film o filmie: Godzila
- 21.55 "Historia sztuki amerykańskiej" (s. dok.)
- 22.50 Prologi
- 23.50 "60" (tyg. muzyczny)
- 0.50 KinoBox '98
- 1.15 Spokali się...
- 2.15 Wiadomości TVS
- 3.35 Blicznik.

NOVA:

- 7.00 Informacja dla konsumenta, 7.30 "Przegląd Młoda Jogi" (s. anim.) 7.55 "Filmotwórcy" (s. anim.) 8.20 "O br-
lowie Śnieżce i siedmiu krasnolud-
kach" (hajka), 9.30 "Columbo" (s.),
10.20 "Columbo" (s.), 12.00 Droga do
dyrektora, 12.30 Główny, 13.00 As
listy przebojów, 14.00 "Mój tatuś jest
duchem" (kom. USA), 15.35 "Wspina-
ka Susan II" (s.), 16.00 "Akademia poli-
cyjna" (s.), 16.50 "Knight Rider team" (s.),
17.40 "Renegat V" (s.), 18.30 Pro-
gnoza pogody, 18.35 Randka, 19.30
DTV, prognoza pogody, 19.50 Wido-
mości sportowe, 20.00 "Kolaps" (film
fab.), 21.00 Władze, 21.45 "Fatal-
na straszynka" (film USA), 23.58 Po-
gody, 24.00 "Duna w Orient ekspre-
s" (w. film. erot.), 1.35 "Seksy Zap" (s.
erot.), 2.30 Gillette World Sport Spe-
cial, 2.55 Informacja dla konsumenta.

PRIMA:

- 8.10 "Czarodziejski autobus szkolny" (s. anim.), 8.35 "Dynamik" (film czeski),
10.10 Prima S.O.S., 11.05 "Samota
golebica" (s.), 11.55 "Nieznaną
Francja: Bretania" (dok.), 12.55 Świat
'98, 13.30 "Historie z drzewa" (s.),
15.10 "Nasz dziadek Józef" (kom. cze-
ski), 17.00 "Sztuczki filmowe" (s. dok.),
17.25 Janina Plus, 18.00 "Mody
Indiana Jones" (s.), 19.00 DTV,
19.30 "Historia pewnej miłości" (s.),
20.00 Niki nie jest doskonały, 21.00
"Komisarz Rex II" (s.), 21.55 "Strzel-
nica" (western USA), 23.30 "Poczwór-
ka towarzysza Piratów" (film USA).

NIEDZIELA 20 WRZESNIA

TC 1:

- 5.00 Vladimir Brzda zaprasza...
- 5.45 Premiera teatralne etc.
- 5.55 Salon morawsko-śląski
- 6.25 Salon czeski
- 7.05 Nowe książki
- 7.15 "Willy Fog w podróży za przygo-
dą" (s. anim.)
- 7.45 "Jubilej" niedziela
- 10.00 Obiekty
- 10.30 "O zwierzętach i ludziach" (s.)
- 11.00 Kalendarium
- 11.30 TC w przyszłym tygodniu
- 11.35 Nie zastanawiaj się i kreć!
- 12.00 W samo południe (pr. dyskus.)
- 12.55 Wiadomości
- 13.00 Wszystko dla domu i ogrodu
- 13.35 "Budinnek-Mandelinka" (hajka)
- 14.00 Magazyn chrześcijański
- 14.40 "Śmierć zwie się Engelchen" (film czeski)
- 16.50 Kronika czeska
- 17.10 Antena
- 17.30 Poszukiwanie zagubionego czasu
- 17.50 Słowo święte
- 17.55 Prognoza pogody
- 18.00 Wiadomości
- 18.05 Zdrówko, panie doktorze!
- 18.15 Humor Jana Skopeczka
- 18.57 Losowanie „10” szczytów
- 19.00 Wietrzyzna
- 19.15 Wydarzenia, pogoda
- 19.40 Bramki, punkty, sekundy
- 19.55 Losowanie zakładów Sportki
- 20.00 O skarbie Agnieszki Czeskiej (tele-
turniej)
- 20.45 Wydarzyć się...
- 21.00 "Na ulicy gołębicy" (s.)
- 21.50 Wiadomości
- 22.00 Losowanie „10” szczytów
- 22.05 "Rzeka" (film USA)
- 0.05 Trochę szafrań z archiwum TV
- 1.00 "Odmienność VII" (s.)
- 3.00 Filmopolis
- 4.00 Niedziela sportowa.

TC 2:

- 6.00 Euronews
- 7.30 Panorama
- 8.00 "Tajemnica mumii" (dok.)
- 8.50 TC w przyszłym tygodniu
- 9.00 Poranek niedzieli
- 9.55 Notatnik
- 10.30 Na zaproszenie L. Rakusanowej
- 11.00 Zia i przeciw
- 11.30 "Słynie arie" (s. dok.)
- 12.55 Wietrzyzna (pr. rozryw.)
- 13.35 "Nie tak tryzda, jak mogłoby się
wydawać" (4 historyjki)
- 15.35 "Halo, halo!" (s.)
- 16.00 Saint Legu (wyścigi konne)
- 17.00 Wielka Nagroda Katalanii (moto-
cykle na szosie)

17.45 "Krótka historia czasu" (dok.)

- 19.10 Linię ekstremalną
- 19.15 "Willy Fog w podróży za przygo-
dą" (s. anim.)
- 19.40 Urytki kamery
- 19.45 Nowe książki
- 19.55 Wietrzyzna na ekranie
- 20.00 Ci najpóźniej i klasyki
- 20.40 Lapidarium
- 21.00 21"
- 21.30 Dniesterek widok architektury
- 21.45 "Słaby history" (s. dok.)
- 22.00 Niedziela sportowa
- 23.00 Auto-moto rewia
- 23.30 "Słynie arie" (s. dok.)
- 0.25 W samo południe (pr. dyskus.)
- 1.15 21"
- 1.45 Blicznik.

NOVA:

- 7.00 Informacja dla konsumenta, 7.30
"Przegląd Młoda Jogi" (s. anim.), 7.55
"Spiderman" (s. anim.), 8.20 "Ferdin-
d" (s. anim.), 9.00 "Superman IV" (s.),
9.50 "Columbo" (s.), 10.40 "Colum-
bo" (s.), 12.00 7 czyli Siedem dni,
13.00 "Sferia IV" (s.), 14.00 "Lentia
spekta" (film USA), 15.25 "Wspina-
ka Susan II" (s.), 15.50 "Kojak" (s.),
16.45 "Znak rzy" (s.), 17.35 "Melrose
Place V" (s.), 18.30 Prognoza pogody,
18.35 "Beverly Hills 90210" (s.), 19.30
DTV, 19.50 Wiadomości sportowe,
20.00 Złotka (pr. rozryw.), 20.55 "Fan-
tasmy się złości" (kom. franc.), 22.45
Władze, 23.10 Mini rami karci,
23.05 Pogody, 23.50 "Gorący ślad
L.A." (s.), 24.00 "Noc huczni" (film
USA), 1.35 Informacja dla konsumenta.

PRIMA:

- 8.10 "Czarodziejski autobus szkolny" (s. anim.), 8.35 "Sabrina" (s.), 9.00 "Zapio-
ny świat" (s.), 9.30 "Pieskie życie" (kom. czeski), 11.05 "Samota gołębi-
ca" (s.), 12.00 "Szpital uniwersytecki" (s.),
13.00 Niedziela partia, 13.45 Klub
sportowy, 14.00 USA: Pagan - Cho-
motow (koncyljacja), 16.15 PO Prole-
gion Profabian (moda), 17.00 "Straznik
filmowy" (s. dok.), 17.25 Bez urazy (talk
show), 18.00 "Młody Indiana Jones" (s.),
19.00 DTV, 19.30 "Historia pewnej
miłości" (s.), 20.00 "Poziom adrenaliny" (s.),
20.50 "Cienie nad Waikiki" (s.),
21.45 "Ach, ta miłość" (kom. USA),
23.20 "Wietrzyzna pielgrzym" (s.).

PONIEDZIAŁEK 21 WRZESNIA

TC 1:

- 5.00 Poranek niedzieli
- 6.00 Studio 6
- 8.30 21"
- 9.00 Wiadomości
- 9.05 Szamane, otwórz się! II

TC 2:

- 6.00 "Owadołandia" (s. anim.), 7.15
"Sówka Pusia poznaje świat" (s. anim.),
7.20 "Zwierzęta czterech pór roku" (s. anim.),
7.30 "Czarodziejski ołówek" (s. anim.),
7.55 "Przegląd Guliwera" (s. anim.),
7.55 Czy wiecie, że? (pr. popu-
larny), 8.30 Przynat (mag.), 8.45
W cztery światy spacer, 9.00 Koszałek
Opak (dla dzieci), 9.30 "Ostatni ank-
lata" (rep. z koncertu), 10.00 "Opowie-
ści z nad rzeki" (s. dok.), 10.30 "Głowa-
na na ekranie (pr. porad.), 11.00 "Ba-
dacz dalekich stron" (s. populn.),
11.30 "Mozart w podróży" (s. dok.),
12.30 "Teliga" '98 (teledyski), 13.05
Sport, 13.30 Z życia kociąt (mag.),
13.50 Klub Globetrottera, 14.30 "Kobieta
w białej" (s.), 15.30 "Był sobie ty-
czek" (s. anim.), 16.00 "Tropiciel gwiazd" (s.),
16.30 "Drużyna marzeń" (s.),
17.00 AZS Elana Toruń - AZS Lublin
(koszykówka), 18.00 "Ostatni ank-
lata" (reportaż z koncertu), 19.30 Celine D-
i kolory miłości (koncerty),
20.30 Sport, 21.30 Aktualności, 21.35
Program muzyczny, 22.00 "Opowieści
z nad rzeki" (s. dok.), 22.30 "Bezgr-
niczna przyjaźń" (film USA).

POLSAT:

- 6.00 Muzyka na bis, 6.30 Disco Polo
Live, 7.30 Jesteśmy (mag. religijny),
8.00 Rekin wielkiego miasta" (s. anim.),
8.25 "Power Rangers" (s.), 9.55
Disco Relax, 11.00 "Pomoc domowa" (s.),
11.30 "Sabrina, nastoletnia czar-
ownica" (s.), 12.00 "Dharma i Greg" (s.),
12.30 "Przygoda na biegunie pół-
nocnym" (film anim.), 14.05 Reportaż,
14.30 "Pacyfic Blue" (s.), 15.25 Ryker
wielki, 16.00 Informacja, 16.10 Zespo-
l Sport Magazyn, 16.20 "Świat według
dziur" (s.), 16.45 Miś od pierwszo-
go wejrzenia, 17.30 "Damon's Creek" (s.),
18.15 "Herkules" (s.), 19.05 "Jaki
na kalosie" (show z nagrodami), 20.10
"Straznik Tekkum" (s.), 20.50 Losowa-
nie Lotto, 21.00 "Tak zwany bohater" (film
USA), 22.50 Wyniki Lotto, 22.55
Miss Polski '98, 0.55 Muzyka na bis.

PONIEDZIAŁEK 21 WRZESNIA

- 6.00 Kawa czy herbata
- 8.00 "Murphy Brown" (s.)
- 8.30 Ciepła
- 8.30 Wiadomości, prognoza pogody
- 8.45 Szamane
- 9.10 Marna i ja (dla mamy i trylady)
- 9.30 Domowe przedświecie
- 9.55 Porozmawiamy o dzieciach
- 10.05 "Dobre anioły" (s.)
- 10.55 Śmiechu warte

9.30 "Willy Fog w podróży za przygo- dą" (s. anim.)

- 10.00 "Ogród siedmiu czarnych kotów" (film czeski)
- 10.55 "Bwita z Holeszowskiej" (dok.)
- 11.25 Poszukiwanie zagubionego czasu
- 11.45 Zdrówko, panie doktorze!
- 12.00 Wiadomości
- 12.05 Okno do sąsiadów
- 12.25 Humor Jana Skopeczka
- 13.05 Kalendarium
- 13.15 Tygodnik kulturalny
- 13.30 Obiekty
- 14.00 Ciel. Tygodnik Filmowy
- 14.10 Klub (mag.)
- 14.40 Nasza wieś (mag.)
- 15.00 Dniesterek widok architektury
- 15.15 Piramida (teledyski)
- 15.45 Wydarzyć się...
- 16.00 Wiadomości
- 16.05 Antena
- 16.25 "Krok za krokiem V" (s.)
- 16.50 Spiewnik domowy
- 16.55 Kłoda (dla dzieci)
- 17.05 Piskietka (dla dzieci)
- 17.55 Prognoza pogody
- 18.00 Report
- 18.15 "Kung-fu: Legendy ciąg dalszy III" (s.)
- 18.57 Losowanie „10” szczytów
- 19.00 Wietrzyzna
- 19.15 Wydarzenia, pogoda
- 19.40 Bramki, punkty, sekundy
- 19.55 Losowanie zakładów Sportki
- 20.00 "Ranczo Pod Zieloną Siodłem" (s.)
- 20.55 Do oporu
- 21.15 "Zanzibar" (s. dok.)
- 22.00 Co wy na to - referendum dzienne
- 22.05 Wydarzenia plus
- 22.20 Bramki, punkty, sekundy
- 22.25 Na krawędzi
- 23.05 Losowanie „10” szczytów
- 23.10 Swoi wozy ciągnij dalej (pr. muz.)
- 0.10 Wiadomości
- 0.15 "Kolejne tajemnice świata" (s. dok.)
- 0.40 Ci najpóźniej i klasyki
- 1.20 "Nietetykani II" (s.)
- 2.20 Melodie na długie wieczory
- 2.55 Echa sportowe
- 3.35 Blichowski 1998
- 4.00 Uniwersytet TV
- 4.40 Tygodnik ekonomiczny.

TC 2:

- 7.05 Wiadomości TVS
- 7.30 Panorama
- 8.00 Euronews
- 9.00 TV Edukacyjny
- 9.30 Studio
- 12.00 Euronews
- 12.35 "Nevada Smith" (western USA)
- 14.40 "To dziecko nie psoci" (dok.)
- 15.10 O zdrowiu
- 15.25 Auto-moto rewia
- 15.55 Europa dziś
- 16.25 "Skarby świata" (s. dok.)

16.40 Uniwersytet TV

- 17.35 Diabetes
- 17.40 Romane (mag.)
- 18.00 "Biechowice 1998" (reportaż)
- 18.20 Echa sportowe
- 19.00 Wietrzyzna na ekranie
- 19.05 CD Classic
- 19.15 Animals
- 19.30 21 wity w 2000
- 19.35 Antena
- 20.00 21 bliska
- 21.00 21"
- 21.30 "Poinowiczy z wybrzeża" (s. dok.)
- 23.05 "Historia sztuki amerykańskiej" (s. dok.)
- 24.00 Prologi
- 1.00 21"
- 1.30 Blicznik.

NOVA:

- 5.30 Informacja dla konsumenta, 5.45
Śniadanie z Nowa, 8.30 Zarys
8.55 Kancelaria, 9.30 "Chyć myś" (s. dok.),
11.45 Wiadomości, 11.50 Kłoda
ka (quiz), 12.20 "Na zdrowie II"
12.45 "Dynamik" (s.), 13.40 "Jaki
Nights II" (s.), 14.45 "Jaki
Driver" (s.), 14.50 "Superman IV"
15.45 Rzut karci (mag.), 16.8
Sparta Grupa - SK Słavia Praga
notna, 18.20 Prognoza pogody, 8.2
Zaryzykuj! (teledyski), 18.50 Lania
(teledyski), 19.25 Główny, 19.3
DTV, 19.50 Wiadomości sportowe,
20.00 "Strzał Chłopa Hope II" (s.),
20.55 "Brutalna nika" (s. dok.)
Obywatelskie Judo, 22.15 Władze
22.15 Pogody, 22.15 "Jury
Nagły z nowobranymi" (s.), 23.2
na X II" (s.), 1.00 "A" (talk show),
Informacja dla konsumenta.

PRIMA:

- 7.00 Program regionalny, 8.10 Jaki
mała czarodziejka" (s. anim.), 13
"Prawdziwie przygody kłosa Quila"
(s. anim.), 9.05 "Nasza dżina" (s. anim.),
(kom. czeski), 11.00 Program dla
11.35 "Następna ofiara" (s.), 12.0
gram dla pań, 13.05 "Remigiusz
(s.), 13.55 Program dla pań, 14.3
"Pierścienie Maji" (s.), 15.00 Pro-
gram dla pań, 15.20 "Władze czeskie"
(s.), 15.50 "Mamgot" (s.), 16.40 5.01
17.30 Muzyka regionalna, 17.40 Rem-
gus, 18.00 "Dobry i zły" (s. dok.),
18.15 TV Edukacyjny, 18.50 Władze
ty IV" (s.), 18.50 Wiadomości spo-
ne, 19.00 DTV, 19.30 "Historia pewnej
miłości" (s.), 20.00 Złoty wiek (s. dok.),
20.55 W imieniu państwa (pob-
cyst.), 21.40 Wiadomości, 21.45
ktem zwycięzcy konkursu" (s.), 22
"Niebezpieczne linie" (s.), 23.05
nie teraz" (s.), 23.55 "Młody" (s.)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 19 WRZESNIA

PROGRAM 1:

- 7.00 Rolnictwo na świecie
- 7.15 Agrolinia
- 7.45 Śniadanie na farmie
- 8.05 Wiadomości o dziale i ogrodzie
- 8.30 Wiadomości, pogoda
- 8.45 Współczesni wojownicy
- 9.05 Zarno (dla dzieci i rodziców)
- 9.30 5-10-15 (dla dzieci i młodzieży)
- 9.55 Kto ty jesteś
- 10.25 Walt Disney przedstawia
- 11.40 Taki jest świat
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Z kamerą wśród zwierząt
- 12.40 Czyż (katolicki mag. inform.)
- 12.55 Jeśli nie Oxford, to co? (teledyski)
- 13.25 Sport-klasyka (mag.)
- 13.50 Koszykówka: Liga Polska
- 15.25 Głosy kulturalni
- 15.45 Twoja lista przebojów
- 16.25 "Pan Złota Rączka" (s.)
- 17.00 Teledyski
- 17.25 Jaka to melodia? (quiz)
- 17.50 To jest telewizja
- 18.05 "Przygody Sindbad" (s.)
- 19.00 Wietrzyzna
- 19.30 Wiadomości, sport, pogoda
- 20.05 "Pod ostrzałem" (film USA)
- 22.15 MDM po godzinach
- 23.05 Sportowa sobota (w tym mecz
siatkówki: Polska - Francja)
- 0.05 "Milczenie ołwie" (film USA)
- 0.25 "Po tamtej stronie" (s.).

PROGRAM 2:

- 7.25 Sport telegram
- 7.30 Folkowe nuty z Równicy
- 8.00 Tęczy sami
- 8.30 Program lokalny
- 9.30 Powitanie
- 9.35 Jaki Fasola (pr. rozryw.)
- 9.55 "Bawo Maestro" (reportaż)
- 11.00 "Opowieści Sierogęty" (s. dok.)
- 12.00 Spokój z Hanna - Barbą
- 12.35 "Cudowne lato"
- 13.05 Zapie na sukces
- 13.40 Jaki i Ben" (s.)
- 14.25 Animals
- 14.55 Familiada (teledyski)
- 15.30 "Złotopolska" (telenowela)
- 16.00 Wiadomości
- 16.55 "40-latek" (s.)
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny
- 18.35 Magia liter (teledyski)
- 19.05 Jaki Fasola (pr. rozryw.)
- 19.35 Yach Film Festival
- 20.00 Rewa czy? Jakby ci pytali...
- 20.40 Międzynarodowy Festiwal Pios-
ni i Kultury Romskiej
- 21.20 "Katastrofy na żywo" (film dok., 3)
- 21.50 Słowo na niedzielę
- 22.00 Panorama

22.40 "Dzieci preli" (film USA, 1/2)

- 1.00 Fenomen Quen
 - 1.10 Sport telegram.
- TELE 3:**
- 7.00 "Detektyw Bogi" (s. anim.), 7.25
"Czarodziejski ołówek" (s. anim.), 7.30
"Król Artur i kwadrator rycerze
Okragłego Stołu" (s. anim.), 7.55 "Pod-
róż z małą gwiazdą" (s.), 8.30 Opie-
ki tydzień, 8.55 Weekend, 9.30 "Nie-
bezpieczna zatoka" (s.), 10.00 "Podróż
kulinarne po Francji" (s. porad.), 10.30
"Czas ogrodu" (s. dok.), 11.00 "Mo-
tyklem dookoła świata" (s. dok.),
11.30 "Kung-fu" (s.), 12.30 Muzy
(mag.), 12.50 Najpiękniejsze utwory
wielkich kompozytorów, 13.10 Kronika
towarzyska i rodzinna, 13.30 Krok do
przodu (teledyski), 14.00 Krasnolud-
ki, 14.30 Śląska kronika filmowa,
14.50 Spotkanie z dokumentem, 15.30
"Świat przyrody" (s. dok.), 16.30 "Tak
panie ministrze" (s.), 17.00 Telefonia
(teledyski), 17.45 Skład ten cytat,
17.40 Panorama, 18.10 Aktualności,
18.35 Wiadomości sportowe, 18.30
Śląska gospoda, 19.00 Porady, 19.30
"Kawaler Srebrnej Róty" (opera),
21.30 Aktualności, 21.40 Wiadomości
sportowe, 22.00 "Podróż kulinarne po
Francji" (s. porad.), 22.30 "Teddy"
(film USA).
- POLSAT:**
- 6.00 Muzyka na bis, 6.30 Disco Relax,
7.30 W drodze (mag.), 8.00 "Kapitan
N" (s. anim.), 8.25 "Power Rangers" (s.),
8.55 Kalambrury, 9.25 Klip klaps,
9.55 Lista przebojów, 10.05 "Straznik
Tekkum" (s.), 10.55 "Narcyzona inna
nie wszystkie" (film franc.), 12.25 "San
Francisco" (film USA), 14.30 "Extra-
large" (s.), 15.30 Okaz (mag.), 16.00
Informacja, 16.10 Zespół Sport Maga-
zyn, 16.20 Dziennik wspaniałych (gra-
zabawa), 17.15 "Pacific Blue" (s.),
18.10 "Xena, wojownicza księżniczka" (s.),
19.05 Disco Polo Live, 20.00 Idź
na calosc (show), 20.50 Losowanie Lot-
to, 21.00 "Nocny patrol" (s.), 22.00
"Snajper" (film franc.), 23.30 Wyniki
Lotto, 23.35 "Ostatni do zwycięza" (s.),
0.05 Playboy, 1.05 "Amor" (film USA),
2.35 Muzyka na bis.

NIEDZIELA 20 WRZESNIA

PROGRAM 1:

- 7.00 Taki jest świat
- 7.20 Notowania
- 7.30 Przegląd odpowiedzi
- 8.00 "Wesołych zwierzątek świata" (s. anim.)
- 8.30 Teleranek
- 8.55 "Emilka ze Srebrnego Nowia" (s.)

- 9.50 Wiadomości naukowe
 - 10.00 "Jadzia" (kom. polska)
 - 11.25 "Spokojnie z Balthusem" (rep.)
 - 12.00 Ani Pański (transm. z Watykanu)
 - 12.15 Ludzi świat
 - 12.45 Cytadło
 - 13.00 Wiadomości
 - 13.10 Tydzień
 - 13.45 "Morskie niebezpieczeństwa" (s. dok.)
 - 14.10 Zaproszenie do teatru
 - 14.30 "Na ulicy gołębicy" (s.)
 - 15.00 Publicystyka kulturalna
 - 15.30 Mo - Motoryzacyjny magazyn
 - 15.55 Kamera wśród ludzi: Głód miłości
 - 16.30 Spotkanie z Muppety
 - 17.00 Teledyski
 - 17.25 Śmiechu warte
 - 17.50 DTV (pr. satyry)
 - 18.10 "Drocy anioły" (s.)
 - 19.00 Wietrzyzna
 - 19.30 Wiadomości, sport, pogoda
 - 20.00 "Maki, zony i kochanki" (s.)
 - 21.00 Taktyczka Jedynki: Rozwód
 - 21.30 Decyzja należy do ciebie
 - 22.05 Opinie (pr. publicyst.)
 - 22.35 Sportowa niedziela
 - 23.05 Wolniem i basem
 - 23.35 "Gabriela" (film brazylijski)
 - 1.15 "Roger Planchon - człowiek teat-
ru" (dok.).
- PROGRAM 2:**
- 6.55 Sport telegram
 - 7.00 Echa tygodnia
 - 7